

CENA NUMERU

20 gr

PRENUMERA
Miesięcznie
Lwowie 4 zł 50
w dostawie do
miejscowości
Polsce z prze-
słaniem pocztowym
50 gr., zagranicą
miesięcznie 6 zł
50 gr.

Dla urzędników
państwowych i
nauczycieli
miesięcznie 3 zł.

Praków
Biblioteka Jagiellońska

26

PRACOWNIK LWOWSKI

Organ demokratycznej inteligencji

Redakcja
i Administracja
ul. Ossolińskich 18
Telefon redakcji
19,

w nocy 29-19.
Tel. adm. 32-19.
Adres dla tele-
gramów: Kurjer
Lwowski, Lwów.
Rękopisów nie
zwraca się.

Redaktor naczelny
przewinuje: od
1-2 w południe.

Wzmocnić rząd demokracji!

(Od naszego koresp. warszaw.)

Warszawa, 10 lutego.

Zdawało się wczoraj niektórym politykom, że zachwiała się u nas konstrukcja rządu koalicyjnego, a nawet, że w łeb wzięła sama idea rządów koalicyjnych w Polsce. Tak nie jest. Ilekroć stajemy wobec możliwości rozbitcia koalicji, co oczywiście nie nastęrcza żadnych trudności, powstaje zawsze pytanie: co dalej? Jak po upadku rządu koalicyjnego doprowadzić bez wstrząsów narwę państwową, jak utrzymać równowagę wewnętrzną? Na to pytanie nie mają politycy odpowiedzi. Powracają więc automatycznie do myśli, że w obecnej konstelacji politycznej w Polsce rząd koalicyjny jest jedynym wyjściem z sytuacji. Nie znaczy to bynajmniej, aby nie można było dokonać w łonie tego rządu nieodzownych zmian. Przeciwnie. Stają się one nieodzowne dla wzmocnienia gabinetu.

O tych koniecznych zmianach zdają sobie sprawę szef rządu. W jakim mają pójść kierunku? Jedno jest jasne. Sytuacja wewnętrzna w Polsce wymaga obecnie szczególnego skupienia pod sztandarem troski o dobro państwa wszystkich żywiołów państwowych. Nic — zaprawdę — nie stoi na przeszkodzie, aby rozszerzyć bazę koalicyjną przez przyłączenie się do koalicji „Wyzwolenia”. Stronnictwo to, które przecież nie może nie mieć zaufania do szefa rządu, wzmocniłoby znakomicie charakter demokratyczny gabinetu, gdyby wydelegował wraz z Klubem pracy swych przedstawicieli do rządu Aleksandra Skrzyńskiego. Jednostronny nieco charakter tego rządu, w którym indywidualność Stanisława Grabskiego nie znajduje należytej przeciwwagi ze strony ministrów, reprezentujących obóz demokratyczny, musiałby się rzeczy uleść zmianie z chwilą, gdy w gabinecie Skrzyńskiego znaleźli się przedstawiciele Wyzwolenia.

Czy jednak jest to możliwe przy dotychczasowym stosunku tego stronnictwa do rządu? Nam się wydaje, że niema poważnych przyczyn, dla których Wyzwolenie nie mogłoby zejść z wytkniętej nieopatrnie drogi opozycyjnej... Trzeba bowiem pamiętać, że stronnictwo to domaga się ciągle rozwiązania Sejmu. Niech udowodni, że postulat ten jest realny. Jak to może udowodnić? Jedynie i wyłącznie przez podjęcie się próby ostatniej. Ta ostatnia próba może być tylko rozszerzenie koalicji. Jeżeli i ta próba zawiedzie, to naprawdę liczba zwolenników rozwiązania Sejmu — niewielka w Sejmie

Przed częściową rekonstrukcją gabinetu p. Skrzyńskiego.

PPS. domaga się szerokich pełnomocnictw dla p. Barlickiego w rządzie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 11 lutego.

W dniu dzisiejszym udali się do p. premiera Skrzyńskiego posłowie Barlicki i Niedziałkowski w związku z desygnowaniem p. Barlickiego przez klub P. P. S. do rządu. Szło o uwzględnienie przez rząd pewnych postulatów P. P. S. od których ta uzależnia swą dalszą współpracę z koalicją. Postulaty te dotyczą sprawy pomocy dla bezrobotnych oraz ożywienia ruchu budowlanego.

W toku konferencji wyłoniły się

dwie koncepcje dotyczące udziału P. P. S. w rządzie. Pierwsza — za oddaniem pos. Barlickiemu wiceprezury gabinetu z dopuszczeniem go do komitetu politycznego i ekonomicznego Rady Ministrów. Druga — za powierzeniem p. Barlickiemu tekni min. robót publicznych z szerokimi pełnomocnictwami.

W tej sprawie premier Skrzyński odbył konferencję z marsz. Ratajem i przedstawicielami klubów koalicji rządowej.

—xox—

Rząd polski pertraktuje o pożyczkę 12 milionów dolarów we Włoszech.

Część pożyczki pokryje stare długi.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 11 lutego.

Korespondent Wasz dowiadyuje się, że rokowania przedstawicieli min. skarbu z włoskim Banca Commerciale w sprawie pożyczki 12 milionów dolarów znajdują się na dobrej drodze.

Umowa zostanie wkrótce podpisana, jednakowoż nie wszystkie

planiadze wpłyną do Polski, albowiem część z nich — w porozumieniu z rządem polskim — pójdzie na spłatę długu fabrykom „Ansaldo” i „Bregga” za dostarczone w swoim czasie samoloty i parowozy.

—xox—

Zwrot w polityce stronnictw rumuńskich. Współpraca z mniejszościami narodowymi.

Bukareszt, 11. 2. (PAT). Wszystkie koła polityczne żywo omawiają układ polityczny, zawarty między partją narodowo-liberalną a węgierskim stronnictwem narodowym w związku z bliskimi wyborami komunalnymi.

— wzrosnie pod wpływem nacisku opinij.

Ale i na dystans najbliższy udział „Wyzwolenia” w rządzie może mieć doniosłe znaczenie, może się to bowiem przyczynić do szybkiego powrotu Marszałka Piłsudskiego do armji, co — jak wiadomo — jest postulatem „Wyzwolenia”.

Sprawa powrotu Marszałka Piłsudskiego do armji, której przewlekanie nie jest winą rządu, weszła obecnie w stadium niemal decydujące. Rząd Skrzyńskiego od pierwszej chwili pragnął rozstrzygnąć ją po myśli Marszałka. Ale charakter tego rządu, w którym wybitni przedstawiciele stronnictw koalicyjnych zdają się celowo tę sprawę utrudniać i komplikować, nie dawał prezesowi Rady ministrów możności zrealizowania tego zamiaru, zgodnie ze swymi poglądami, zbliżonymi zresztą do poglądów Marszałka Pił-

sudskiego — jeśli chodzi o konstrukcję i budowę naszych naczelnych władz wojskowych. To wyjaśnia wszystko, ale sprawy nie popycha naprzód. Rząd musi w tej sprawie otrzymać sukurs ze strony zainteresowanej, ze strony „Wyzwolenia”. Na tej platformie dojdzie zapewne do porozumienia pomiędzy Wyzwoleniem i rządem. Odbije się to niewątpliwie bardzo dodatnio na fizjognomji demokratycznej rządu i da mu więcej oparcia w kołach, które z natury rzeczy są podporą państwa demokratycznego. Mając do wyboru między bezowocną, jałową a chwilami mało pożyteczną opozycją, a współdziałaniem z rządem, którego kierownik nie może być podejrzany o wrogię względem demokracji zamiary — nie może się i nie powinno „Wyzwolenie” wahać... Wreb.

—oo—

Polsko-austrjackie rokowania gospodarcze.

(Telefonem od naszego korespond.)
Warszawa, 11 lutego.

Wbrew dotychczasowym pogłoskom, delegacja austriacka do rokowań gospodarczych z Polską dotąd do Warszawy nie przyjechała.

—oo—

GROŹNY STAN ZDROWIA KS. PRYMASA DALBORA.

Poznań, 11. 2. (PAT.) Dnia 11 bm. wydano następujący biuletyn o stanie zdrowia ks. kardynała Prymasa Dalbora: Niepokój motoryczny trwający dziś od rana ustąpił około godziny 17, dopiero po zadaniu silnej dawki środków narkotycznych, o godz. 17.30 pacjent zapadł w głęboki sen trwający dotychczas. Puls 126 stał się nieregularny, przerywany: oddech 26 uciażliwy, coraz więcej płaski. Stan zdrowia pacjenta budzi coraz większe obawy.

—oo—

DYMISJA ANGIELSKIEGO SZEFA SZTABU GENERALNEGO.

London, 11. 2. (PAT.) Generał Lord Cavan wręczył dziś królowi Jerzemu prośbę o zwolnienie go ze stanowiska szefa sztabu generalnego imperjum. Wobec przyjęcia dymisji, ustąpi on z zajmowanego stanowiska w ciągu tygodnia. Miejsce jego zajmie prawdopodobnie generał George Milne.

Notowania giełdowe.

Dolar w wolnym obrocie dnia 11 b. m.: w Warszawie 7.70 zł.; w Krakowie 7.80 zł.; we Lwowie 7.67 zł.

Urzędowe notowania giełdy warszawskiej Dolar. Transakcje: 7.30. Sprzedaż: 7.32. Kupno: 7.28.

Zurych urzędowy: Warszawa 71.00. N. Jork 5.1925. Londyn 25.255. Paryż 19.1625. Wiedeń 73.075. Praga 15.3875. Włochy 20.96. Belgja 23.6125. Budapeszt 72.80. Sofja 3.60. Holandja 208.10. Oslo 105.75. Kopenhaga 128.60. Sztokholm 139.10. Hiszpanja 73.15. Bukareszt 2.235. Berlin 123.675. Belgrad 9.13.

Pogielda nowojorska: Warszawa 13.80. Londyn 4.86 i trzy ósme Paryż 3.6975. Wiedeń 14.06. Praga 2.9625. Włochy 4.03 i pięć ósmych. Belgja 4.5475. Budapeszt 14.06. Szwajcaria 19.26. Sofja 0.71. Holandja 40.07. Oslo 20.35. Kopenhaga 24.73. Sztokholm 26.79. Hiszpanja 14.12. Bukareszt 0.4337. Berlin 23.81. Belgrad 1.76 i jedna ósma.

KURS DOLARA W WARSZAWIE.

(Telefonem od naszego korespond.)

Warszawa, 11 lutego.

Wczorajsza mocna tendencja dla dolara dzisiaj rano osłabła. Przedpołudniem płacono za dolary na giełdzie 7.40 do 7.42. W obrotach międzybankowych płacono 7.47. Bank Polski kupował dolary po 7.28.

Przegląd prasy.

Trzy tragedje: kaliska, oświatowa i konstytucyjna.

Lwów, 12 lutego.

O tragedji kaliskiej prasa stołeczna jeszcze się nie wypowiedziała. „Robotnik” ograniczył się do wiadomości telegraficznych, traktując je tak, jakby to była rewolucja w Portugalji, albo co najmniej w Szangaju.

„Gazeta Warszawska Poranna” na znak strachu dała tytuł: „Napad komunistów na Kalisz” i pocieszył czytelników zapewnieniem, że udział w zaburzeniach kaliskich brały tylko „nierejestrowane elementy komunistyczne i żydowskie” — mogła się spokojnie zająć omówieniem — „Traktatu z Rumunją”.

Ami jej do głowy nie przychodzi, że właściwa przyczyna zaburzeń leży w antypaństwowym gospodarce stojących pod jej opieką trustów przemysłowych, które, uciekając od ofiar dla państwa, myślą nad tem, jak z całej akcji oszczędnościowej wyjść z pełną kieszenią i kosztem warstw pracujących.

Dopiero teraz przyznaje „Kurjer Warszawski”, że „wiadomości o wysokich poborach nauczycieli szkół średnich były na nieporozumieniu opartą legendą”.

Przytoczywszy kilka dat, pisze:

„Jak widzimy, nie są to płace wygórowane; są one ze względu na wymagane kwalifikacje i odpowiedzialność pracy, a przy obecnej drożyznie niskie, aż nazbyt niskie, niższe od wynagrodzenia niejednego w przemyśle robotnika, nawet niewykwalifikowanego.

W naszych zamierzeniach sanacyjnych poszliśmy po linii najmniejszego oporu — drogą mechanicznego obciążenia płac pracowników państwowych; jak okazało się jednak, zmniejsza ta nie była równomierna, bo gdy dla jednych wyniosła istotnie 6 procent, dla innych — nauczycielstwa szkół średnich — niejednokrotnie do 40 procent. Przeciwno konieczności redukcji płac nie słyszeliśmy (!) ze strony pracowników państwowych głosów protestu, domagają się natomiast wszyscy — i słusznie — równomiernego rozłożenia ciężarów sanacyjnych na cały ogół obywateli w myśl obowiązującej dzisiaj zasady: równe prawa — równe obowiązki!

Zamiast owej redukcji płac, pogłębiającej pauperyzację inteligencji, — szukano innych dróg wyjścia, między innymi przez obniżenie kosztów administracji państwowej, a więc i szkolnej”.

Końcowe wywody zmierzają do tego, aby wykazać, że należy zredukować raczej ilość kuratorów, — szczególnie jeżeli chodzi o okręgi zachodnie.

A przecież redukcja tych właśnie okręgów, to postulat posłów lewicowych. Nałogowi grzesznicy, którzy na grzechach zrobili niezły interes, zawsze lubią się bezpłatnie kajać i rozprawiać potem na temat, jak właściwie należało postąpić.

Poseł Dubanowicz dał w „Rzeczypospolitej” streszczenie swej pracy naukowej p. t.: „Rewizja konstytucji”. M. i. znajduje się tam następująca refleksja:

„...W codziennym, normalnym życiu państwowym kuje się jego przyszłość, rozstrzyga jego los. Współczesne współzawodnictwo narodów rozstrzyga się niekoniernie w walce orężnej. Podbój militarny jest tylko ostateczną formą wyższości jednych narodów nad drugimi w polityce i gospodarce wewnętrznej. Nie wystarcza w obronie ojczyzny umieć dać życie i krew. Chcąc utrzymać państwo i jego niezależność gospodarczą i polityczną, trzeba umieć się rządzić. Umieć się rządzić, to znaczy umieć umiejętnie rozwiązywać potrzeby dnia i umieć skutecznie przygotowywać podstawy bytu przyszłych pokoleń narodu. Bo naród to nie Sejm, nie jedna warstwa społeczna, nie pokolenie nawet samo, ale całość, która była i która będzie”.

A o to właśnie chodzi, aby potrzeby dnia rozwiązywać umiejętnie, a nie kosztem jednych tych tylko i do tego słabszych warstw. Czy przez pauperyzację inteligencji, a więc „bazy polskiego ducha” przez upośledzenie nauczycielstwa i innych duchowo podtrzymujących warstw „przygotowuje się podstawy bytu przyszłych pokoleń narodu”? Gdzież w obecnej polityce oszczędnościowej widać troskę „o całość, która była i która będzie”?

Nowi prenumeratory „Kurjera Lwowskiego” którzy uiszczą przedpłatę od 15 lutego otrzymają początek sensacyjnej powieści

PIOTRA BENOIT'A
p. t.

**„Zapomniany”
bezpłatnie.**

Rząd sowiecki grozi Łotwie.

Napad na sow. kurjerów dyplomatycznych może wywołać poważne następstwa.

Ryga, 11. 2. (PAT.) Ministerstwo spraw zagranicznych otrzymało od rządu sowieckiego notę protestującą przeciw nadawaniu w ogłoszonym w Rydze komunikacie urzędowym charakteru kryminalnego napadów na kurjerów dyplomatycznych.

Nota zarzuca rządowi łotewskiemu, iż nie został nawiązany należyty kontakt między łotewskimi organami śledczymi a misją sowiecką i że ta ostatnia nie otrzymała dokładnych informacji, odpisów protokołów etc. Nota oświadcza, iż w razie niewypełnienia swych żądań rząd sowiecki będzie zmuszony w postę-

powaniu rządu łotewskiego dopatrywać się chęci zatarcia śladów zbrodni i wyciągnię z tego odpowiedzialnie wnioskii.

O PRZENIESIENIE ZWŁOK Ś. P. ŻEROMSKIEGO.

Warszawa, 11. 2. (AW). W środę, dnia 17 b. m., odbędzie się z inicjatywy Tow. literatów i dziennikarzy konferencja z przedstawicielami rządu w sprawie zorganizowania komitetu przeniesienia zwłok ś. p. Żeromskiego z tymczasowego miejsca spoczynku na cmentarzu ewangelickim do Nałęczowa.

Preliminarz budżetowy na r. 1926 na komisji budżetowej Sejmu

P. min. Zdziechowski odpowiedział na czynione mu zarzuty.

Warszawa, 11. 2. (PAT.) Sejmowa komisja budżetowa na dzisiejszym posiedzeniu przystąpiła do obrad nad preliminarzem budżetowym na rok 1926. Na wstępie przewodniczący i referent generalny budżetu p. Głabiński dał ogólny pogląd na sprostowany preliminarz budżetowy na rok 1926 w porównaniu z preliminarzem przedłożonym przez rząd poprzedni i w porównaniu z wynikami finansowymi za rok 1925.

Preliminarz dochodów przewiduje na rok 1926 sumę 1,528 milionów a doliczywszy do tego 72 miljon. zł., które mają dać przedsiębiorstwa państwowe(?) po reorganizacji, ogólna suma dochodów wynosi 1600 milionów złotych.

Ogólna suma wydatków preliminowanych wynosi 1730 milj. zł. Brakujące 130 milj. mają być zaoszczędzone zapomocą reformy administracji(?) tak, że suma wydatków równa się sumie dochodów.

Wydatki faktyczne w roku ub. wynosiły 2,052 milj. zł. a więc o 452 milj. zł. więcej od preliminowanych obecnie. Wydatki preliminowane przez rząd poprzedni przewyższają sumę obecną o 287 milj. zł.

W dalszym ciągu posiedzenia mi-

nister skarbu p. Zdziechowski odpowiedział na skierowane do niego zapytania. Szczegółowo wyjaśnił że był zmuszony (!) uczynić znaczny wydatek w fundach szterlingach powodu gwarancji udzielonej Towarzystwu „Kooperatywa rolna” przez rząd poprzedni wobec tego, że „Koop. rolna” sama zapłaty nie skutecznie. Wydatek ten wyniósł około 1 miliona dolarów.

Na zapytanie w sprawie ogłoszenia w „Kurjerze Ill. Codz.” telegraficznej korespondencji, jakoby Bankers Trust żądał przedłużenia opłaty podpisanej rzekomo przez p. Sicha i skierowanej do p. Młynarskiego minister oświadczył, że w tajemnicę prywatnej korespondencji wglądać nie może, posiada jednak ów telegram i stwierdza, że jest on podpisany przez zupełnie inną osobę. Sicha w tym czasie nie było w Niemcyce lecz bawił w Poznaniu.

Na zapytanie posła Pragera (P. S.) w sprawie cen cukru minister przedstawił stan prawny tej sprawy twierdząc między innymi, że rząd nie jest powołany do oznaczania cen cukru a jedynie do ich regulowania na podstawie wniosku cukrowników.

Radość w Rosji sowieckiej z powodu ratyfikacji konwencji konsularnej

Rewizyta premjera Skrzyńskiego w Moskwie.

(Korespondencja własna „Kurjera Lwowskiego”.)

Moskwa, w lutym.

(I.) W kołach sowieckich witają z wielkiem zadowoleniem ratyfikację przez Sejm polsko-sowieckiej konwencji konsularnej. Jak donosi prasa moskiewska, otwarcie konsulatów, przewidzianych w konwencji (między innymi we Lwowie), prawdopodobnie nastąpi na wiosnę lub — najpóźniej, z początkiem lata r. b. Konwencję tą prasa uważa jako bardzo doniosły krok wstępny na drodze zacieśnienia wzajemnych stosunków gospodarczych, tem bardziej, że już w marcu rozpoczyna się rokowania w sprawie układu handlowego.

W kołach sowieckich panuje obecnie ogólne przekonanie, że w stosunkach polsko-sowieckich nastąpiła stanowcza zmiana na lepsze, lub

raczej, że w Polsce, jak i w Sowietach, uprzytomniono sobie doniosłość oraz konieczność gospodarczej współpracy, odpowiadającej żywotnym potrzebom obu krajów. Rozpoczęcie działalności „Sowpoltorgu”, podróż gospodarczej delegacji sowieckiej do przemysłowych środowisk Polski i, — wreszcie — odwiedziny delegacji parlamentarzystów polskich, są — zdaniem prasy — żywymi oznakami nowej epoki w dziejach stosunków tych państw. Stwierdzenie układu handlowego, oraz wymiana dokumentów ratyfikacyjnych w sprawie konwencji konsularnej oczekiwane jest w czasie wizyty premjera Skrzyńskiego w Moskwie, która — jak utrzymują — zapowiedziana jest w marcu lub kwietniu roku bieżącego.

Niepowołany zastępca premjera.

Lwów, 12 lutego.

„Nove Freie Presse”, podając „dementi” w sprawie zamieszowanego u siebie wywiadu, oświadcza, że wywiad ten otrzymała ze strony „godnej zaufania” i nie miała powodu odmawiać wiary.

Widocznie jakiś kiepski dyplomata skorzystał ze swego stanowiska

i zamieścił wywiad bez wiedzy premjera, wyrządzając mu celowo czy też bezmyślnie niedźwiedzia przyśle.

Dobrzeby było, by na przyszłość nasi dyplomaci w swoich wystąpieniach byli ostrożniejsi, bo palnąć głupstwo nie sztuka, ale naprawić bardzo trudno.

Dalsze badanie Windischgraetza i Nadossyego.

Budapeszt, 11. 2. (PAT.) Po wczorajszym przesłuchaniu ks. Windischgraetza i Nadossy'ego, prokurator oświadczył, że badano ich na okoliczności, o których mowa w pamie-

tnikach pułkownika Jankowicza oraz w sprawie zeznań, złożonych przez trzech aresztowanych w Hradzie Węgrów.

Pod znakiem czasu.

KRWAWY POSIEW.

Lwów, 12 lutego.

Niemna prawie dnia, by kroniki polityczne nie motowały jakiegoś krwawego zajścia. Zabójstwa i morderstwa, samobójstwa i bójk krwawe, śmierci i zranienia, zbrodnie na tle erotycznym, rabunkowym lub zgola nieznanem, jakie dawniej zdarzały się tylko wyjątkowo — dziś są, jak to mówią, „chlebem codziennym”. Sensacja goni sensację. Jak gdyby życie chciało dostroić się do wstrząsających nerwami widowisk ilmiowych, które nie budziłyby zainteresowania, gdyby nie było w nich zbrodniczych tajemnic.

Może nawet jest to trochę wina kina, które oswaja ludzi z widokiem, sposobami i techniką wszelkiego rodzaju występku, uczy młodzież myśleć innemi kategorjami, niż myśleć zwykli ich ojcowie. Ale tylko trochę. Istnieje winowajca większy, groźniejszy, bezkarny, niezmierzony. Właściwie już go niema, ale zostawił za sobą krwawy poblask, jak zostawia meteor za sobą jasną smugę.

Ktoś, co włożył nowoczesnemu człowiekowi broń bratobójczą do ręki; kto osłabił w nim wrażenie mordu, zniszczenia, ran, krzywdy; co odwrócił oczy ludzkie od idealnych wizji Piękna, Dobra i Prawdy; co uczynił chleb drogim, a krew taną: wojna...

—oo—

POPIERANIE PRZEMYSŁU LUDOWEGO.

Warszawa. (Tel. wł.).

Komitet popierania przemysłu ludowego w Warszawie, uzgodnił projekt statutu instytucji, która będzie miała za zadanie, zgrupowanie wszystkich towarzystw przemysłu ludowego w Polsce. Urządzenie ogólnej wystawy przemysłu ludowego z powodu braku pieniędzy zostało odroczone.

Tymczasem zorganizowaniem będzie urządzenie lokalnych wystaw wytwórczości ludowej.

Z Rady miejskiej.

Lwów, 12 lutego.

Wczorajsze półgodzinne posiedzenie Rady miejskiej zajęły wyłącznie sprawy podatkowe. Przed porządkiem dziennym interpełował r. Zawojski w sprawie urzędowania miejskich kas przy wpłacie podatków, zwracając uwagę na uciążliwe dla płatników wyczekiwanie i powolne załatwianie spraw. Mowca proponował, by powiększono liczbę urzędników, pobierających wpłaty w pierwszych dniach każdego miesiąca i aby umożliwiono płatnikom

uiszczanie podatków w dniu zaliczkowania kwoty.

R. Kotowicz domagał się, ażeby w nakazach płatniczych były wymieniane poszczególne pozycje. — Prez. Neumann obiecał ułatwić płatnikom uiszczanie podatków.

Następnie uchwalono podatek gruntowy od gruntów wolnych od podatku państwowego w myśl uchwały sekcji II, którą podaliśmy we wczorajszym sprawozdaniu. — Odytło się potem posiedzenie tajne.

—XO OX—

Podatek na rzecz bezrobotnych.

Lwów, 12 lutego.

Magistrat miasta Lwowa podaje do wiadomości, że Rada miejska ustanowiła na czas od 1 lutego do 30 września 1926 osobny fundusz dla dostarczania pracy bezrobotnym i na ten czas wprowadziła od 1 b. m. podatek komunalny od zbytku mieszkaniowego. Wymiar i pobór tego podatku będzie dokonany na zasadach wymiaru i poboru gminnego podatku lokatorskiego. Opodatkowaniu podlegają mieszkania składające się z 5 lub więcej pokoi, oraz także mieszkania, zajęte przez właściciela domu, z tem, że części mieszkalne, przeznaczone wyłącznie do wykonywania zawodu w ilości najwyżej 2 ubikacji są wolne od opodatkowania.

Podatek ma być płacony w kasie miejskiej w terminach płatności gminnego podatku lokatorskiego, a opłacają go osoby fizyczne lub prawne, zajmujące lokal podlegający podatkowi. Podatek wynosi 4 proc. czynszu z czerwca 1914, według relacji przeliczonej na złote. Wykroczenia przeciwko przepisom podlegają karze do wysokości 345.9 zł.

Dopłaty na miejski fundusz bezrobocia.

Lwów, 12 lutego.

Magistrat m. Lwowa podaje do powszechnej wiadomości, że Rada

miejska ustanowiła na czas od 1 lutego do 30 września 1926 — osobny fundusz dla dostarczania pracy bezrobotnym i na ten cel wprowadziła począwszy od 1 lutego do 30 września 1926 r. 10-procentową dopłatę do wszystkich rachunków za oświetlenie elektryczne i za gaz z wyłączeniem rachunków za prąd i gaz dla motorów przemysłowych.

Zarazem Rada miejska ustaliła powyżej powołanymi uchwałami z polizowaniem od 1 lutego 1926 aż do odmiennej uchwały zasadnicze ceny za prąd dla mieszkań na 60 gr. za kilowat-godzinę, a dla sklepów i lokali przemysłowych jak: kawiarnie, restauracje, cukiernie i t. p. na 72 groszy.

Tak na rachunkach wystawionych za oświetlenie elektryczne, jak i za gaz, będzie umieszczona osobna uchwala, odnosząca się do poboru uchwalonej 10-procentowej dopłaty na rzecz funduszu dla dostarczania pracy bezrobotnym.

P. BENESZ W JUGOSŁAWJI.

Belgrad, 11. 2. (AW). Przybył tu z Temeszwaru min. Benesz. P. Benesz który w stolicy Jugosławji zabawi 2 dni, przyjęty był na specjalnej audjencji przez króla, poczem odbył dłuższą konferencję z premj. Pasiczem.

Ponoś...

Bal prasy.

Jeśli ci serce robak smutku toczy, Przyjdź na bal prasy. Radość cię owionie Gdy spojrzą na cie czyjeś dobre oczy I czyjaś buzia rumieńcem zapłonie.

*

Jeśli dziewczynie zdrowie nadwyreza Tęskność ognista i dreczy ją nuda — Niech na bal przyjdzie i chwyla na meza Z miejsca pierwszego z brzegu małpoluda.

*

Ja tam też będę i z tą albo z ową We dwójkę znajdę jakąś cichą niszę, Powiem jej cudną bajkę kolorową, A potem... „Ponoś“ w karneciku wpiszę. Wid.

—OO—

Jubileusz pracy prof. Wł. Smoleńskiego.

Warszawa. (Tel. wł.).

Pięćdziesięciolecie pracy zasłużonego historyka prof. Władysława Smoleńskiego obchodził przed paru dniami — jak o tem donieśliśmy — uniwersytet warszawski.

W obecności dziekanów wydziałów, przedstawicieli profesorów historii, delegatów Koła historyków uniwersytetu rektor prof. dr. Piętkowski wręczył jubilatowi książkę pamiątkową z adresem na pergaminie, podpisanym przez 80 profesorów i 700 studentów, składających hołd uczonemu. W imieniu rządu przemawiał dyrektor depart. nauk i szkół wyższych p. St. Michalski.

Na uczczenie 50-letniej pracy przyznano jubilatowi nagrodę pieniężną, którą prof. Smoleński ofiarował na stypendja i nagrody dla pracujących na polu historii.

Jubilat dziękował wszystkim obecnym, a zwracając się do młodzieży, wzywał ją do czuwania nad czystością duszy narodu.

—OO—

POPRAWA SYTUACJI W CHINACH.

Londyn, 11. 2. Wczorajsze sprawozdanie Chamberlaina w Izbie gmin w sprawie sytuacji w Chinach pozwala sądzić, że stan rzeczy na Dalekim Wschodzie wykazuje znaczną poprawę.

Odcinek „Kurjera Lwowskiego“ z 13 2 1926

PIOTR BENOIT. 3)

Zapomniani.

(Przekład z francuskiego J. W.)

(Ciąg dalszy).

Widok, jaki oczekiwał nas w tej nieszczęsnej wsi, był przerażający. Wszędzie odcięte głowy. Ludy Wschodu, mają w swem okrucieństwie fantazję, o jakiej nie można mieć wyobrażenia u nas. Wolę nie podawać szczegółów.

Po przybyciu do centrum wsi, na rynku, zleźliśmy z koni i popuściliśmy poprzęgi. Czekaliśmy, by mi wydamo rozkazy, tarzające się zakwaterowania. Niebardzo bowiem podobalo się mi rozmieszczać kolegów po domach, gdzie było się narażonym na napotkanie walających się szczątek ludzkich.

Porucznik podszedł do mnie ze słowami:

— Pindéres, trzeba jednakże jakos sprytnie wywiązać się z zadania. Pogoda się psuje. Nie macie chyba zamiaru, myśleć rozlokować nas na noc na ziemi.

— Panie poruczniku, odpowiedziałem, byłoby może przezorniej zacząć na rozkazy komendanta.

— Racja, przyznał mi drugi porucznik, komendant gdzieś zniknął. Ach, co za podła służba. Psiakrew!

Żeby tak mi ktoś zechciał wytknąć naprawdę, co my tu fabrykujemy w tym przeklętym kraju...

W tej chwili ukazał się komendant. Wyglądał w bardzo złym humorze. Posuwał przed sobą, dając mu kopniaki w zadek, wstrętnego jakiegoś człowieka, ubranego w czapkę, kształtu głowy cukru. Jednego z morderców najpewniej.

— Zaszła pomyłka, powiedział. Wszyscy na koni i marsz! Odjeżdżamy. A kto wam wydał rozkaz rozsiadłać konie, hej chłopcy?

— Panie komendancie, odezwał się porucznik, ten, który wydał rozkaz, więc nie pozostaniemy tutaj? A ci biedni ludzie, którymi trzeba zaopiekować się? A mordercy, których należy ukarać?

— Powtarzam wam, że zaszła pomyłka, krzyknął komendant z furją. Właśnie przeprowadziłem dochodzenie. Pomordowani... to Turcy, a mordercami są Ormianie. Otóż my mamy rozkaz jedynie dla ochrony masakrowanych Ormian i karanie morderców tureckich. Zapewne znajdują się gdzie indziej. Naszą rzeczą jest ich znaleźć. Na koni, wszyscy i prędzej trochę!

Małe dzieci i starcy tureccy wydawali okrzyki przerażenia, widząc że ich pozostawiamy samych.

Z głowami opuszczonymi opuściliśmy Zéareth.

— A co jest w tem wszystkim najfatalniejsze szepnął jadący obok

mnie strzelec Siraudin, że to nie będzie nawet zaliczonym do awansu.

* * *

I tak w przeciągu dwóch następnych miesięcy patrolowaliśmy wzdłuż i wszerz ten kraj przeklęty, a wszędzie powtarzała się ta sama historia.

Wjeżdżaliśmy do wioski, gdzie pomordowano mieszkańców. A po przeprowadzeniu śledztwa okazało się zawsze, że katami byli Ormianie, ofiarami zaś Turcy. Była to naprawdę, rzecz przechodząca ludzkie pojęcie.

— Panie majorze, mówili kilkakrotnie rotmistrz, czy pan jest pewien, że instrukcje...

— Umiem chyba czytać, zdaje mi się, odpowiedział major z miną obrażoną.

A mimo to, wieczorem, gdy stanąłem do raportu, zastałem go odczytującego rozkazy. I ja sam, przez ostrożność, która nigdy nie zawadzi, sprawdziłem je raz jeszcze. Nie ulegało wątpliwości: istotnie byli to mordercy tureccy i ofiary ormiańskie, o których mówiły rozkazy. A więc? Stanowczo, kryła się w tem tajemnica nieodgadniona.

Porucznik, dowodzący drugim plutonem, odznaczający się naogół brakiem zrozumienia ducha wojennej dyscypliny, drwił sobie, i mówił że ci, którzy nas posłali, sami nie wiedzieli, o co im chodzi. Pułkownik

zmuszony był zagrozić mu więzieniem go pod areszt.

Niepewność, w jakiej znajdowaliśmy się od kilku miesięcy, wywoływała bardzo ujemny wpływ na stronę moralną żołnierzy. Wszyscy szemrali. A nawet ordynansi pozwalali sobie na robienie uwag bardzo sceptycznych. Ja, co do siebie, moge się poszczycić, że nie poddałem się ogólnemu niezadowoleniu i depresji.

— Rząd, mówiłem sobie, posłał nas tutaj. Rząd musi mieć swoje przyczyny, może wreszcie i my dojdziemy do ich zrozumienia. Szukajmy.

Szukaliśmy, i powtarzało się wciąż to samo. Obecnie nie mogliśmy wejść do jakiegokolwiek wsi, by nie znaleźć tam pełno trupów tureckich.

Natomiast wszędzie starszyzna ormiańska wychodziła na nasze spotkanie i wszędzie witała nas bardzo pięknymi przemówieniami, bowiem Ormianie na Wschodzie odznaczają się krasomówstwem.

— „Szlachetni rycerze, mówili, żołnierze pięknej Francji, pozostawcie, tak pozostawcie na zawsze obrońcami słabych i ucisnionych!

Poczem starali się wepchnąć nam jakieś pamiątki z kraju, po cenach, urągających wszelkiej konkurencji... (C. d. n.)

—OO—

G. P. Palestrina

(w 400 rocznicę urodzin).

Lwów, 12 lutego.

Włochy stoją pod znakiem uroczystości jubileuszowych. Po mistrzu renesansu wielkiego Michała Anioła, nastąpił Franciszek z Assyżu, a obecnie cały świat muzyczny święci 400 letnią rocznicę urodzin mistrza tonów Palestriny.

Giovanni Pietro Aloisio Pierluigi da Palestrina, urodził się w Palestrynie (skąd też pochodzi jego nazwa) w roku 1526, okazał w młodości wielki talent muzyczny i już w roku 1540 śpiewał w różnych chórach kościelnych w Rzymie. Czas wolny od prób, poświęca w zupełności studjom teorii muzycznej, gdzie pod kierunkiem Klaudjusza Godimocha doszedł do zdumiewającego rezultatu.

Pierwsze swoje utwory choralne poświęca papieżowi Juljuszowi III., a utwory te, przeważnie msze, znalazły upodobanie papieża, który mianuje go śpiewakiem kapeli papieskiej. Następca Juljusza III. papież Paweł IV., którego życzeniem było, ażeby członkowie kapeli papieskiej rekrutowali się wyłącznie ze stanu duchownego, zmusza tem samem Palestrinę do złożenia urzędu śpiewaka tejże kapeli. W krótkim czasie otrzymuje Palestrina urząd kapelmistrza w kościele S. Giovanniego w Lateranie, najstarszego kościoła chrześcijańskiego w Europie. Od tego czasu twórczość kompozytorska Palestriny rozwija się szybko i w ciągu czasu tego oddaje swoje największe dzieła jak „Improperia”, pisana na dwa chóry i na ośm głosów.

Improperia została sympatycznie przez ówczesny świat muzyczny przyjęta i jeszcze do ostatnich lat jest wykonywana w Rzymie w W. Płatek. Jedną z największych kompozycji Palestriny „Missa Papae Marcelli” utrzymała się jeszcze do naszych czasów i posiada sławę światową.

W uznaniu zasług w podniesieniu muzyki kościelnej, został Palestrina kompozytorem kapeli papieskiej. Około roku 1571, otwiera Palestrina wraz z przyjacielem swoim Giov.

Naninim słynną ówczesną szkołę muzyczną, z której to szkoły wyszli wybitni muzycy. Następnie oddaje się Palestrina wyłącznie komponowaniu, gdzie odwarza niezliczoną ilość motetów, mszy, hymnów etc. Do najwybitniejszych utworów tych czasów należą „Assumpta est Maria in Coelum”, „Surge illuminare Jerusalem” i słynne na dwa chóry pisane „Stabat mater”.

Prawie wszystkie większe dzieła Palestriny utrzymały się do naszych czasów.

W dniu 2 lutego roku 1594 śmierć zabrała tego wielkiego księcia muzyki kościelnej, a zwłoki jego spoczywają w kościele św. Piotra w Rzymie. Pomnik jego nosi napis: „Musicae princeps”.

Jeden z pierwszych biografów Palestriny Baini, wydał w roku 1828 dzieło p. t. „Memorie storico-critiche della vita e della opere di Giovanni Pierluigi da Palestrina, stanowiące pierwszą podwalinę dla badań dzieł wielkiego mistrza.

O. W.

Fundacja im. T. Kościuszki

Warszawa. (Tel. wł.).

Fundacja im. Tadeusza Kościuszki powstała w Stanach Zjedn. Ameryki z okazji 150-tej rocznicy przybycia Kościuszki do Ameryki.

Fundacja ta ma na celu opiekę i pomoc w postaci stypendjów dla kształcącej się młodzieży polskiej w Ameryce i poparcie stosunków kulturalnych i intelektualnych pomiędzy Polską a Stanami Zjednoczonymi. Ze strony polskiej zaproszony został do zarządu p. Leopold Kotowski, prezes amerykańsko-polskiej Izby handlowej w Polsce.

Fundacja im. Kościuszki wyznaczyła na r. z. i na r. b. po 9 stypendjów dla wyższego kształcenia młodzieży polskiej w Ameryce. Z jej ramienia przybył celem studjów i wykładów na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie prof. Eric Kelly z uniwersytetu w Dartmouth.

—00—

Elektryczność w zastosowaniu domowem.

Wykład prof. Sokolnickiego.

Lwów, 12 lutego.

Z cyklu Powszechnych Wykładów uniwersyteckich szczególnie interesujący był odbyty onegdaj wykład prof. Sokolnickiego na temat zastosowania elektryczności w życiu domowem, co ze strony praktycznej zaciekać mogło szerokie sfery publiczności. Prelegent wykazał wszystkie sposoby użytkowania prądu elektrycznego w gospodarstwie domowem w kierunku wyzyskania światła, ciepła i siły.

Lampa elektryczna, po raz pierwszy użyta w r. 1880 jako wynalazek Edisona, przechodziła rozmaite fazy rozwoju, zanim przyszła do swej dzisiejszej świetności. Była zrazu żarówką węglową, używającą się szybko przez całkowite zaciernienie szkła węglem, dawała znacznie mniej światła, a używała więcej prądu. Liczne ulepszenia przychodziły także sposobów osłaniania żarówki dla ochrony oka przed zbyt silnym blaskiem. Najlepszy jest reflektor, skierowujący wszystkie promienie lampy stojącej, na płaszczyznę stołu, a utrzymujący oczy w cieniu. Lampa wisząca zaś powinna być od dołu lub też dokoła osłonięta szkłem matowem lub mlecznem, które rozprasza promienie na cały pokój.

Ciepło elektryczne może być użyte do rozmaitych celów zapomocą specjalnych aparatów: piecyków do ogrzewania powietrza w pokoju, kuchenek do gotowania, żelazek do prasowania, zapalniczek do zapalania papierosów, ogrzewaczy dla celów leczniczych, żelazek do fryzowania włosów i t. p.

Bardzo rozległe jest także zastosowanie motorków elektrycznych, produkujących prąd dla wykonania pewnej pracy. Szczególnie ważne znaczenie mają one dla zakładów krawieckich, gdyż maszyna do szycia, poruszana prądem, szyje znacznie szybciej niż kierowana ręką lub nogą i pozwala skupiać całą uwagę na dokładność wykonania roboty. Motorek umieszcza się obok maszyny i łączy go pasem z jej ko-

łem, na dole zaś znajduje się kontakt, zapomocą którego reguluje się szybkość ruchu. Motorek taki może poruszać także maszynkę do siekania mięsa, do mielenia migdałów, do robienia masła, do mięszania żółtek, do gniecenia ciasta, do robienia lodów. Może też poruszać świdry, piłki, tokarki i inne narzędzia w warsztatach. Istnieją nawet szczotki do polerowania posadzek zapomocą motorków i odpylacze, pochłaniające kurz z dywanów i mebli, których używa się zamiast trzepania. Przy pomocy motorku połączonego z wentylatorem można także chłodzić powietrze w pokoju, osuszać włosy gorącym powietrzem, rozpylać olejki wonne w powietrzu, wreszcie przy użyciu odpowiedniego aparatu wygładzać zmarszczki na twarzy...

Ciekawość obecnych pobudził pokaz wszystkich tych aparatów i zaprodukowanie przez prelegenta ich użycia.

Czytajcie

„KURJERA LWOWSKIEGO”

Okruchy.

„NIEPOROZUMIENIA”.

Nie dba o siebie, kto dbając o innych dobro społeczne nad swe własne woli. Prezes Łasiński innych kontrolując, nie chciał nad sobą rozciągnąć kontroli.

Tak więc, kto bliźnich sądzić ma sumienie, ten własnych czynów swoich nie ocenia, jak prezes Izby Kontroli Państwowej... i stąd wynikły „nieporozumienia”.

Z wolnej mu stopy odpowiadać dajcie, a wnet podejrzeń nie będzie ni cienia, bo będzie czas miał, by się „porozumieć” i już nie będzie „nieporozumienia”.

Zeter.

Dzielnik „Kurjera Lwowskiego” z 13. 2. 1926

JAN PIETRZYCKI.

W Kościuszkowskiej Solurze.

(Dokończenie).

Odwiedzając „dom Kościuszki”, nie godzi się zapominać o sąsiadującym z Solurą cmentarzu zachwylnym, gdzie znalazły przytułek prochy bohatera, dopóki Wawel nie upomniął się o nie. Pod kamienną, gwiazdzistą kulą grobowicą, widnieją medajon z rzeźbą, wyobrażającą zwycięscą z pod Racławic, okoloną napisem „Fratres Patri suo!” Pośród grobowców zachwylnych, między którymi widnieje i pomnik Rejtana, pokazywano do niedawna apokryf (kamienny z napisem polskim: „Bezimiennie!” Miał go wznieść Kościuszko ku uczczeniu kobiety (żony generała rosyjskiego), która, jako żołnierz polski, walczyła przeciw Rosji pod Maciejowicami.

Opodal furty cmentarnej w starej oberży „Buerkli” podają do przejrzenia Kościuszkowską księgę. Ileż tam nazwisk, ile myśli, skarg, żołnierzy polskich, co tu „mędlowali się” u grobu generała! Są i ci z pod Napoleona i ci z roku trzydziestego i ci z sześćdziesiątego trzeciego. Na je-

dnej z kart żałobny zapisek, iż od-wiedzający grób wodza major wojsk polskich, Leopold Bednarski, zginął (tutaj śmiercią tragiczną. Na kilku dalszych kartach, większy rozmiarem, nie ogłoszony dotychczas drukiem poemat Lenartowicza. Ostatnie jego strofy brzmią jakby przyśpiewem do dni naszych:

„Lecz w tej chwili Opaczność nowe

[dzieje snowa,

Kończy się (Polska stara, wstaje Pol-

[ska nowa!

Jako ziarno wkopane, od swego po-

[grzebu

W ziemi się rozkorzenia, aż wejdzie

[ku niebu,

Tak Ojczyzna w narodzie pracuje

[powoli — —

Dumny pochyla głowę, wzdycha lud

[na roli,

Kmieć porówno z rycerzem złoty

[sen wysnuwa...

Kto marzy dla wolności, dla wol-

[ności czuwa,

Drzewo swobody złote w narodzie

[rozrasta!

Po lat tysiącu, bracia wracamy do

[Piasta —

A po wojnie szczęśliwej na rodzinne

[smugi

Rolnik, Piastowy rycerz, wyprowa-

[dza pługi!”

W roku śmierci Kościuszki, wy-

tytułowane „Solothurnisches Wochenblatt”. W numerze 44 tegoż pisma znajdujemy na karcie tytułowej doniesienie: „Niema już Kościuszki!” (Kościusko ist nicht mehr!), a w kronice notatki, dotyczące bohatera.

Oto ich odpis w polskim przekładzie:

„Dnia 15 bieżącego miesiąca zmarł w Solurze „excellentissimus, illustrissimus, ac generosissimus dominus” Tadeusz Kościusko, ostatni wojenny wódz Republiki Polskiej, a w dn. 19 z udziałem gości kapituły, oraz parafji św. Ursusa i Wiktora, wobec całego kleru, tak świeckiego, jak i zakonnego, senatorów, sędziów trybunału wyższego i niższego, zarządu miasta, oraz tłumów miejscowej ludności, wdzięcznej dla swego dobroczyńcy, w kościele Błogosławionej Dziewicy Marii pochowany został.”

A druga notatka:

„Dzisiaj, w niedzielę 19 października o godzinie 3-ciej popołudniu w zakrytym kościele polezuickiego zgromadzili się: szanowny pułkownik artylerji szwajcarskiej, Józef Sury z Bissy, prezes Rady Miejskiej i burmistrz miasta Solury, nadto na skutek osobnych zaproszeń: szanowny Ksawery Zeltner, starosta kantonu solurskiego i Ksawery A-

mieth, notariusz z Solury, jako egzekutor testamentu Jego Ekscelencji generała wojsk polskich Tadeusza Kościuszki, aby w charakterze honorowych świadków uczestniczyć w pogrzebie. Zwłoki zmarłego z trumny drewnianej przełożone do metalowej, a po zakładowaniu jej, znów w drewnianej zamknięto, wy-ciskając na wieku pieczęć miasta Solury, oraz umieszczając odcisk pieczęci rodzinnej Zeltnerów i sygnetu zmarłego generała, który to sygnet znajduje się w przechowywaniu u egzekutora testamentu, notariusza Amielha, poczem trumnę przeniesiono do podziemia kościoła pod stopnie ołtarza św. Ignacego. Na akcie pogrzebu, wobec notariusza złożyli swe podpisy: profesor filozofji Jan Walfer, pułkownik armji szwajcarskiej Wiktor Oberlin, obywatele miasta Solury: Bettin i Grimm, Malhomme z Zamościa w Polsce, Wernik z Warszawy i notariusz Kirchofer.”

Odnosnie do powyższych notatek zaznaczyć wypada, że zwłoki Kościuszki czasowo tylko pozostały w podziemiach kościelnych. Niebawem — jak to powyżej wspomnieliem — pochowano je na cmentarzu zachwylnym.

—00—

W sprawie t. zw. Związku Urzędników z akademickim wykształceniem.

Lwów, 12 lutego.

W „Słowie Polskim“ z dnia 1. lutego w notatce p. t. „Z życia urzędników państwowych“ zamieszczono uwagi do uchwały Zarządu Głównego S. U. P. z dnia 24 stycznia b. r. w sprawie t. zw. Związku Stowarzyszeń urzędników z akademickim wykształceniem. Autor tej notatki uważa uchwałę za objaw walki z ludźmi wykształconymi i sądzi, że urzędnicy z ukończonymi studjami uniwersyteckimi mają prawo do obrony nie tylko własnych interesów ale przede wszystkim powinni i muszą bronić samej zasady t. j. wartości nauki.

W związku z tem Zarząd Główny S. U. P. w Warszawie komunikuje nam: 1) uchwała powyższa nie jest wyrazem jakiejś akcji przeciw urzędnikom ze studjami uniwersyteckimi, ale przeciw organizowaniu grup urzędników na podstawie świadectw szkolnych i dyplomów dla drobnych trzeciorzędnych spraw oso-

bistych z pominięciem potrzeb państwowych i ogólnozawodowych. Uchwała ta została powzięta przez Zarząd Główny **wszystkimi głosami** niezależnie od kategorii i stopni służbowych a tem samem i od rodzaju ukończonych studjów. 2) stowarzyszenie urzędników z akademickim wykształceniem nie prowadzi żadnej pracy w kierunku podniesienia autorytetu nauki i teoretycznego przygotowania urzędników. Natomiast Zarząd Główny S. U. P. za jeden ze swoich głównych celów uważa **rozwiniecie świadomości** znalezienia nauki, potrzeby stałych studjów i dostosowania teoretycznego przygotowania urzędników do wymagań życia państwowego. Świadcza o tem liczne artykuły w „Życiu Urzędniczym“ (Prof. Konecznego, Dr. J. Drażka, Prof. H. Hilarowicza i t. d.) oraz organizacja Polskiego Instytutu Administracyjnego.

XO X

Wieczór muzyki kameralnej.

Lwów, 12 lutego.

Szopenowski wieczór muzyki kameralnej był najpiękniejszym **uczczaniem jubileuszu** znanego pedagoga lwowskiego, prof. konserwatorjum **A. Śladka**. Wysoko ceniony i szczerą sympatją cieszący się jubilat może patrzeć z chlubą na owoce swej czterdziestoletniej działalności. Są to owoce trwałe i bardzo cenne. Że dziś we Lwowie, mimo ciężkich powojennych czasów, rozporządzamy w orkiestrach pokazną liczbą wiolonczelistów, jest to niemal, że **wyłączną zasługą** prof. Śladka. Pięknie scharakteryzował jego osobę i działalność p. prezydent **Dr. Dembowski**, prezes Polsk. Tow. Muz. podczas wtorkowego jubileuszu, podnosząc niezwykłą skromność jubilata, jego imponującą wiedzę muzyczną, wyjątkowy talent pedagogiczny, jego prawy, zacny charakter. W podobnym duchu przemawiał imieniem grona profesorów konserwatorjum prof. **Neuhauser**, składając jubilatowi serdeczne życzenia. Imieniem uczniów i uczennic wyraziła p. **Pfauówna** hołd i wdzięczność za prawdziwie ojcowską opiekę i troskę, z jaką otacza swych wychowanków prof. Śladka. Szkoda, że piękna ta uroczystość nie odbyła się w sali koncertowej lecz z powodu stanowczej opozycji ju-

bilata — w małej sali, bezpośrednio przed koncertem kameralnym.

Wieczór kameralny obejmował **wyłącznie utwory Chopina** — wybór ze wszech miar pochwały godny, tem bardziej, że **utwory wiolonczelowe Chopina były we Lwowie prawie nieznanne**. Jedyną kompozycją grywaną tu i ówdzie — to **Trio Chopina**, które nie dotrąca do zawsze treścią i brzmieniem poetyckiej sonacie wiolonczelowej op. 65. Prócz Triu i sonaty wchodziły w skład programu: **Introdukcja i polonez op. 3 i Grand Duet Concertante** na temat z Roberta Djabła.

Wykonawcami byli wysoko zaangażowani uczniowie prof. Śladka: pp. **Drohomirecki i Glasberg**. Gra ich posiada piękne zalety szkoły ich mistrza: ton brzmi czysto i szlachetnie, technika jest przejrzystą i stoi już dziś na bardzo wysokim poziomie. Wykonanie utworów świadczyło o sumiennem i gruntownem przygotowaniu. Akompaniament do wszystkich utworów spoczywał w rękach p. **Heleny Lisickiej**, która wywiązała się ze swego zadania bardzo dobrze, wtórowała delikatnie i ze zrozumieniem. Partję skrzypcową w Trio Chopina odegrał muzykalnie p. **M. Rack**.

Dr. A. Sołtys.

XO OX

Kobiece zapasy atletyczne.

Londyn, w lutym.

Pewien przedsiębiorca londyński zapowiedział na dzień 14 lutego widowisko, które zelektryzowało całą stolicę Anglii: **zapasy atletyczne kobiet**. Wcześniej przed zapowiedzianym terminem rozkupiono wszystkie bilety wstępu, placąc nawet **podwójną i potrójną cenę**.

Równocześnie toczyła się w prasie **zawzięta kampanja przeciw zapasom**, jako sportowi nieodpowiedniemu dla kobiet. Lekarze sprzeciwiali się temu eksperymentowi ze względów higienicznych, grożąc **zwolenniczkom boksu nieobliczalnymi szkodami dla zdrowia**. Wybitni pisarze protestowali ze stanowiska estetyki. Kaznodzieje w kościołach zakazywali wiernym udziału w widowisku ze względów religijno-mo-

ralnych. Nalegano na ministerstwo spraw wewnętrznych, by zakazało zapasów, jednakże nie było ku temu prawnych podstaw. Zrażone tem wszystkim dwie odważne **szampionki zrezygnowały z występu i odwołały występ**.

Nie zrezygnował jednak ze sposobności znacznego zysku przedsiębiorca i zaspokoił spragnioną widoku niewieściej walki publiczność **zapowiedzią zapasów dwóch sprowadzonych z Ameryki murzynek**, o których zdrowie i wygląd estetyczny Anglicy zapewne tak wytrwale walczyć nie będą...

Zapisujcie się do Ligi Obrony Powietrznej Państwa.

Z życia garnizonu lwowskiego.

Lwów, 12 lutego.

OTWARCIE STAŁEJ SCENY OGNISKA PODOFICERSKIEGO.

W niedzielę 14 bm. o godz. 18 odbędzie się w sali szkoły im. św. Józefa przy ul. Lelewela 9 otwarcie stałej sceny **Ogniska Podoficerów Zawodowych Załogi Lwowskiej**. Dzięki obywatelskiemu stanowisku dyrektora tej szkoły ks. **R. Palucha**, który odstąpił na dłuższy czas salę szkoły wraz ze sceną do dyspozycji **Ogniska Podof.**, przeprowadziło **Koło dramatyczne Ogniska ogólna rekonstrukcję sceny i odpowiednio ją wyposażyło**, by nie tylko **żołnierze, ale i najszersza publiczność** mogła znaleźć tam **zadowolenie estetyczne**, przytem miłą kulturalną rozrywkę przysparzając równocześnie **dochodów na budowę Domu Żołnierza we Lwowie**. Przedstawienia odbywać się będą każdego tygodnia.

Otwarcia sceny dokona gen. Jan Thullie, poczem **Chór Podoficerski** odśpiewa kilka utworów pod batutą dr. **Ptaszka**, a **Koło Dramatyczne Ogniska** odegra **Błotnickiego melo-**

dramat w 6 odsłonach ze śpiewami z towarzyszeniem orkiestry 26 pp. „Zagroda Sobkowa“.

Szerokie sfery naszej publiczności powitają z zadowoleniem otwarcie tej sceny, gdyż **Koło Dramatyczne Ogniska Podoficerów** znane jest już ze swych występów publicznych.

DANCING W OGNISKU OFICERÓW

We wtorek 16 b. m. odbędzie się w Ognisku Oficerów przy u. **Fredry 1. 1.** dancing. Strój dla panów balowy dla pań wieczorowy. **PP. Akademicy** tylko za okazaniem legitymacji. Zaproszenia wydaje kancelaria Ogniska w godzinach wieczornych. Początek o godz. 20.

WYKŁAD MJR. ZANIEWSKIEGO.

W piątek, dnia 12 b. m. o godz. 17.30. odbędzie się w Ognisku Oficerów przy ul. **Fredry 1.** wykład mjr. **Jerzego Zaniewskiego** p. t. „Problem współdziałania ogniowego broni“. Cz. II.

XO OX

Sprawa Bispinga.

Warszawa, 11 lutego.

Oskarżony ordynat **Bisping** wyjaśnił onegdaj **pochodzenie znalezionych u niego wexsl.** Pierwszy wexsel był wystawiony po śmierci **plenipotenty księcia p. Kocięła**, który zostawił dług, drugi wystawił **książę przy kupnie Kraśnika**, inne zaś pożyczając pieniądze na kupno **Teresina** i na jakąś transakcję zagraniczną. Następnie odpowiadał oskarżony na pytania co do **szczegółów jego wyjazdu z Teresina** w dniu śmierci **Druckiego**. Bisping stwierdza, że **wykluczone jest, by opowiadał pracze, iż zostawił księcia z trzema nieznanymi, gdyż widział tylko dwóch. Rewolweru nie miał Bisping krytycznego dnia przy sobie, gdyż zapomniał zabrać go z sobą**. Co do swych stosunków pieniężnych wyjaśnia oskarżony, że jeśli był w kłopotach finansowych, to dlatego, że **pożyczał księciu pieniądze**.

Pod koniec przesłuchania Bispinga zapytał **prokurator: Oskarżony nie przyznał się do zbrodni, kogóż więc o nią podejrzuwać?**

Oskarżony: **Wyraźnych podejrzeń nie miałem i nie mam**. Wolalbym co prawda mówić o tem po zbadaniu świadków, ale skoro sąd o-

becnie domaga się odemnie odpowiedzi, to muszę stwierdzić, że **istotny fakt zabójstwa z pewnymi kombinacjami przy budowie fortecy**. Uważam, że to **pedeirzenie zostało poparte przez włamanie do pałacu po śmierci księcia i wykradzenie stamtąd jakichś dokumentów**.

Przesłuchano następnie **świadka Hebdzyskiego** co do szczęśliwych transakcji finansowych **Bispinga**. **Św. Kraszewski** zeznawał w sprawie analizy herbaty zawierającej **strychninę**.

Św. Herszelman, b. prokurator przy sądzie ros. mówi o **pośluszkach** krążących na temat zabójstwa, bezpośrednio po zbrodni. Opowiadał wtedy o **stosunkach łączących księcia ze służącym Gralem**, a raczej o jakichś **zobowiązaniach księcia wobec matki czy siostry jego**. Dokonano rewizji u **Grała** i stwierdzono, że w chwili gdy padły strzały, był on na folwarku. W tej sprawie wyjaśnił oskarżony, że **pośluszkom krzywdzącym pamięć zmarłego zaprzeczali**.

W sprawie znalezionej w **parakułom żelaznego zeznał p. Herszelman**, że nie przypomina sobie na **śladów krwi**.

XO OX

Wiadomości z kraju.

× **Groźba zamknięcia klinik uniwersyteckich w Krakowie**. Z powodu zmniejszenia kredytu, kliniki krakowskie zagrożone są zamknięciem.

× **Zjazd psychiatrów polskich** odbędzie się w Krakowie na wiosnę br. Pierwszy dzień zjazdu poświęcony będzie m. in. sprawom opieki nad psychicznie chorymi i szpitalnictwu psychiatrycznemu.

× **Kto jeszcze reklamuje Steigera**. W kinoteatrze **bielskim** z powodu wyświetlenia obrazu z procesy **Steigera**, przyszło do demonstracji, skutkiem czego dalsze wyświetlenie tego filmu zostało przerwane.

× **Strajk drukarski w Wilnie**. W poniedziałek 8 bm. Związek graficzny ogłosił tu strajk. Strajkują tylko pracownicy jednej drukarni, gdyż związek ten obejmuje jedynie nie-

znaczna część zecerów. Wszystkie pisma wyszły. Strażnikujący domagają się podwyżki płacy.

Zapomogi dla pracowników umysłowych.

Warszawa. (Tel. wł.)

Minister pracy i opieki społecznej przyznał nowy kredyt 196.000 zł. dla wypłacenia w lutym br. pozostałym bez pracy **pracownikom umysłowym** zapomóg. Z kwoty tej otrzymują: Warszawa 50.000 zł., **Lódź** 40.000 zł., Poznań 20.000 zł., **Lwów** 15.000 zł., Drohobycz 5.000 zł., **Krók** 2.500 zł., Przemysł i Stanisławów po 2.000 zł.

—OO—

Dlaczego są pustki w kasie rządowej.

Hojność mln. oświaty.

Warszawa. (Tel. wł.).

Przed porządkiem dziennym onegdajszego posiedzenia sejmowej komisji oświatowej zainterpelował pos. Langier (Wyzw.) obecnego na sali min. ośw. St. Grabskiego, jaka suma przeznaczono dla urzędników centrali min. ośw. na remunerację; według pogłosek szerzonych w sferach nauczycielskich kwota ta sięga 8 tysięcy, a rozdzielono ją po połowie między pp. wicemin. Łopuszańskiego i dyr. dep. dra Dawidowskiego, pomijając innych urzędników.

Min. St. Grabski odpowiada, że łączna suma remuneracji wyniosła 6 tys. zł. z czego p. Łopuszański i p. Polak otrzymali po 1000 zł., zaś resztę rozdzielono między kilkunastu urzędników.

W drugiej interpelacji pos. Langier zapytuje min. Grabskiego, jakimi motywami kierowało się mini-

sterstwo przy kupnie domu, w którym się mieści VI. gimnazjum we Lwowie, placąc za ten budynek 219 tys. zł., choć znawcy twierdzą, że posesja ta przedstawia wartość 40 tys. zł. Dom ten był własnością Ziemskiego Banku Kredyt.

Minister Grabski w odpowiedzi zaznacza, że budynek ten oszacowała Dyrekcja robót publ. na 313 tys. zł., zatem ministerstwo zrobiło dobrą transakcję, a równocześnie przyszło z pomocą Ziemskiemu Bankowi Kredyt., który znajdował się w trudnej sytuacji finansowej.

Wyjaśnienia ministra oświaty nie przekonały interpelanta, gdyż według wiarygodnych informacji szacunek posesji, dokonany przez dyrekcję robót publ., sięgał zaledwie sumy 100 tys. zł.

Dalsze obrady poświęciła komisja rozprawom budżetowym.

Wielki wiec lokatorów w sprawie podwyżki czynszów.

Lwów, 12 lutego.

Wczoraj wieczorem odbył się w sali Instytutu Technologicznego bardzo liczny wiec lokatorów, zwołany przez Tow. Ochrony Lokatorów, w pałacej sprawie ciągłych podwyżek czynszów mieszkaniowych. — Podwyżki te, w związku z powszechnym kryzysem gospodarczym i szerzącym się bezrobociem doprowadzają do rozpaczliwej szerokiej masy pracującej ludności miejskiej, wywołując przed jej oczy groźne widmo bezdomności.

Po wyborze prezydium wiecu, w skład którego weszli pp. Hollender, Aschkenazy i Feuerstein, referaty na temat konieczności nowelizacji obecnej ustawy o ochronie lokatorów wygłosił pp. Sozański, dr. Dreglewicz, Balken i Feuerstein.

Po długiej i ożywionej dyskusji, w której przebiegała silna nuta rozgoroczenia na Sejm i władze rządowe, uchwalono następującą rezolucję:

Zebrań uchwalają: 1) domagać się wstrzymania zwyczajki czynszów z ważnością od 1 stycznia 1926 r. dla mieszkań do 3-ech pokoi włącznie, lokali rękodzielniczych i handlowych. Wzywają Zarząd Tow. Ochrony Lokatorów do wyrażenia pracy około przeforsowania tego postulatu usprawiedliwionego dostatecznie powszechnie znaną nędzą ludności, upadkiem rękodzielnictwa i handlu. Odpierają jako niezasługujące na własną twierdzenie właścicieli nieruchomości, że wstrzymanie czynszów będzie przeszkodą w rozbudowie miast.

2) Domagają się wstrzymania ścigania 6%-ego podatku lokatorskiego na rozbudowę, której się wcale nie kontnuuje, tembardziej, że Miejski Komitet rozbudowy przyznana przez Rząd skromną kwotę na rozbudowę Lwowa rozdzielił niewłaściwie, przyznając pożyczki za miast chcącym budować domy mieszkalne, wyłącznie budującym luksusowe wille własne.

O miejsce dla Polski w Radzie Ligi Narodów.

Oświadczenie Chamberlaina w Izbie Gmin.

Londyn, 11. 2. (PAT). Chamberlain, odpowiadając w Izbie gmin na zapytanie Mac Donalda, oświadczył m. i. co następuje:

Prośba Niemiec o przyjęcie do Ligi Narodów otworzyła dyskusję w sprawie składu Rady Ligi, albowiem w ślad za żądaniem Niemiec używania stałego miejsca z podobnym żądaniem wystąpiły również inne państwa.

Rząd angielski nie może obecnie

powziąć żadnej takiej decyzji, która by mogła służyć interesom, czy to samej Rady, czy też całej Ligi, zanim nie zaznajomi się, jaka dyskusja będzie w tej sprawie prowadzona w samej Lidze. Rząd angielski zwykł bardzo starannie badać każdą sprawę. O ile to będzie możliwym, — Chamberlain złoży deklarację w tej sprawie jeszcze przed swym wyjazdem na marcowe narady Rady Ligi.

Zbrodniczy zamach na kolejkę podmiejską.

Warszawa, 11. 2. (AW). Wczoraj wieczorem maszynista kolejki Grojeckiej spostrzegł tuż przed maszyną dwa wielkie kamienie na torze. Mimo użycia hamulców, kolejka wjechała na przeszkodę, przyczem uległa rozbiciu dwa wagony. Wypadku w ludziach nie było.

Charakterystyczne jest, iż na pogotowie techniczne, spieszące z Warszawy na pomoc, usiłowano dokonać zamachu przez podobne podłożenie kamieni na tor. Policja wyjaśnia, iż powodem zamachu była chęć rabunku rozbitego pociągu.

Krwawe rozruchy w Kaliszu dziełem komunistów.

Gdańsk centralą roboty wywrotowej w Polsce.

Warszawa, 11. 2. (AW). Dnia 11 b. m. w Kaliszu panował spokój. Z ulic ściągnięto patrole wojskowe.

Praskie „Lidove Noviny” informują, że rozruchy kaliskie przygotowane były i zorganizowane w Gdańsku, gdzie w ostatnich dniach miały się odbyć tajne konferencje komunistyczne, w których brali udział delegaci sowieccy, niemieccy, polscy i czescy: Delegaci polscy

mieli złożyć obszernie umotywowane oświadczenie, że sytuacja w Polsce jest już dojrzała do decydujących uderzeń akcji przewrotowej.

MUSSOLINI W MEDJOLANIE.

Rzym, 11. 2. (PAT). Mussolini wyjechał wczoraj wieczorem do Medjolanu, gdzie zabawi około 9 dni. Odwiedzi on d'Annunzia, który przebywa w Gardonnie.

CZTERY SAMOBÓJSTWA W JEDNYM DNIU.

Lwów, 12 lutego.

Wczoraj wydarzyły się w mieście naszym cztery wypadki samobójstwa.

W ustępie realności przy ul. Legionów 1. 3, na II p., pozbawił się życia wystrzałem z rewolweru 58-letni Józef Truchin, wdowiec. Powodem samobójstwa były niesnaski rodzinne.

O godzinie 9.30 przed poł. usiłował popełnić samobójstwo przez wypicie znacznej ilości kwasu solnego — Salomon Striks, liczący lat

27, zamieszkały przy ulicy Bernsteina 1. 9. Zawezwane pogotowie ratunkowe odwiozło denata do szpitala. Powodem rozpaczliwego kroku — nędza.

W godzinach popołudniowych otruła się jodyną 32-letnia Stefania Czernichowa, żona monterka, zamieszkała przy ul. Szeptyckich 1. 20 — natomiast wczoraj zażyła sublimatu Józefa Mączka, dziewczyna lekkich obyczajów, zam. przy ulicy Dominikańskiej 1. 9.

Te dwie denatki również odwiozło pogotowie ratunkowe do szpitala.

Malwersacje kasowe

w 6 Dywizji żand. wojsk. i 26 pp. we Lwowie.

Lwów, 12 lutego.

W sądzie okr. karnym wojskowym we Lwowie rozpoczęła się wczoraj rozprawa przeciw kapitanowi 26 p. p., Michałowi Kowalowi, oskarżonemu o malwersacje kasowe, jakie popełnił, będąc oficerem kasowym w 6 Dywizji żandarmerji wojskowej we Lwowie, a następnie w 26 p. p.

Kapitan Kowal pełnił przez szereg lat funkcje oficera kasowego w 6 Dywizji żandarmerji we Lwowie. Z początkiem maja 1925 r. został on przydzielony do 26 p. p., również jako oficer kasowy, gdzie pozostał aż do chwili swego aresztowania, t. j. do 16 października 1925.

W 6 Dywizji żand. objął po kpt. Kowala kasę por. Józef Wojski, 13 maja 1925 r., przyczem stan pieniężny kasy zgadzał się w zupełności ze stanem książkowym.

Pozostało do załatwienia kilka orzeczeń cenuralnych Ewidencji Wojskowej Komisji Gospodarczej, — które to orzeczenia Kowal, za zgodą następcy, postanowił sam załatwić. Dodać należy, że wszystkie dotychczasowe kontrole, dokonane przez członków Komisji Gospodarczej, dowódcę oddziału i t. p., nie wykryły żadnych braków.

Gdy jednakże obwiniony z załatwieniem zaległych orzeczeń cenuralnych zwlekał, por. Wojski sam je załatwił, poczem badając jedno z orzeczeń za miesiąc grudzień 1924 r., stwierdził brak kilku dowodów kasowych na łączną sumę 4.400 zł.

Kapitan Kowal, wezwany przez oficera gospodarczego, kapitana Sembałskiego, złożył wymienioną sumę, przyczem zastrzegł sobie zwrot po przedłożeniu oryginalnych kwitów.

Badając w dalszym ciągu akta kasowe, por. Wojski wykrył dalsze pozycje rozchodów nieudokumentowanych na sumę około 4.600 zł. i stwierdził, że pewne pozycje były tylko powtórzeniem kwot, wydanych już w poprzednich miesiącach, a jednocześnie ustalił, że jego poprzednik, zamiast oryginalnych kwitów, przedkładał jedynie wtóropisy.

Wdrożono dochodzenia sądowe i oto dodatkowo wyszło na jaw, że kapitan Kowal złożył na ręce kpt.

Stembalskiego do kasy 6 Dywizji żand. 4.400 zł. zabrał z kasy 26 p. p., a powstałe braki pokrył kwitami dostawcy mięsa Kolesy, które powinien był mu zwrócić.

Szczegółowe badania całej gospodarki kasowej za czas od stycznia 1923 do końca kwietnia 1925 wykazały, że obwiniony miał stałe braki kasowe, które zatajał w ten sposób, że w rachunkach miesięcznych podawał fikcyjne sumy rozchodów, a te następnie brał w przychód i wpisywał nowe pozycje fikcyjne i tak aż do skutku.

Ta manipulacja pozwalała mu ukrywać braki kasowe przez przeszło 2 lata przed okiem władz kontrolnych, które nie miały żadnego powodu do podejrzenia.

Ogólna suma braków w kasie 6 Dyw. żand. wynosiła według orzeczenia znawców 9.155 zł. z czego obwiniony zwrócił 4.400 zł. tak, że niepokryty brak wynosi 4.755 zł.

Kontrola kasy 26 p. p. wykazała brak 5.995 zł.

Sprzeniewierzenie zatem obejmuje łącznie 10.750 zł.

Wyrok zapadnie dziś.

Przewodniczy pułk. Godowski, oskarża pułk. Rozwada, broni adw. dr. Aleksandrowicz.

Z życia legionistów.

Lwów, 12. lutego.

W sobotę dnia 13 bm. o godz. 19 ej w lokalu Związku Piekarska 53, odbędzie się Zebranie Informacyjne Legionistów. Na porządku obrad referat dyskusyjny pt. Obecna sytuacja.

Najliczniejsza obecność członków Związku pod przymusem organizacyjnym konieczna. Wstęp za okazaniem legitymacji członkowskich.

Świetlica legionowa otwarta dla członków Związku we wtorki, środy, czwartki i soboty od godziny 6-tej — do 9 30 wieczór, zaś w niedziele i święta od godz. 10 rano do 1 szej po południu.

Biblioteka Związku wypożycza książki w poniedziałki, środy i soboty od godz. 7-mej wieczór do godz. 9 tej wieczór, natomiast niedziele i święta od 10 tej do 12-tej przed południem.

KRONIKA.

LUTY
12
PIĄTEK

Dziś: rzym.-kat.
Eulalii gr.-kat. Trech
Świat.

Jutro: rzym.-kat.
Katarzyny kr., gr.
kat. Kyra i Joana.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

Piątek 12 bm. „Nietoperz”.
Sobota 13 bm. o 3-30 popoł. „Śluby
panieńskie”. Przedstawienie dla młodzie-
ży szkolnej.

Sobota 13 bm. o 7-30 wiecz. „Kre-
dowe Koło”.

Niedziela o 12 w południe Recital
fortepianowy Józefa Sliwińskiego.

Niedziela o 3.30 pop. „Zamarłe oczy”.

Ceny niższe popołudniowe.

Niedziela o 7.30 wiecz. „Kredowe
Koło”.

Poniedziałek o 7 wiecz. „Zygfyd”
z udziałem Marcellego Sowińskiego.

TEATR NOWOŚCI.

Piątek 12 bm. „Gdybym chciała...”

Sobota 13 bm. o 3.30 pop. „Meda-
ljon Prababki”. Ceny niższe popoł.

Sobota 13 bm. o godz. 7-30 wiecz.
„Marjeta”.

Niedziela o 3.30 pop. „Medaljon
Prababki”. Ceny niższe pop.

Niedziela o 7.30 wiecz. „Marjeta”.

Poniedziałek „Gdybym chciała...”

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO.

Piątek „Wieczór tańców artystycz-
nych” Pawliszczewy i Parnella.

Sobota „Hau-Hau” (ceny popularne).

Niedziela pop. o 4-ej „Urwis” (ceny
popularne).

Niedziela o 7.30 „Sublokatorka”
(wznowienie).

Poniedziałek „Sublokatorka” (ceny
popularne).

CO GRAJA DZISIAJ W KINIE:

Apollo: Pola Negri „Jej Wielka miłość”.

Chimera: „Komedjanci” z Lya de
Putti.

Law: Dla ciebie kobieto (Henny Porten)

Palace: „Świat zaginiony” dramat.

POLSKIE TOWARZYSTWO MUZYCZNE.

Niedziela 14 lutego: Wagnerowski
Koncert Symfoniczny z udziałem
tenora: M. SOWILSKIEGO. Popu-
larne ceny miejsc. 1217

Teatr Wielki wystawia dziś,

z powodu choroby p. Rapackiej, za-
miast zapowiadanej operetki „Da-
ma w purpurze”, wspaniałą operę
komiczną Jana Straussa: „Nieto-
perz”.

— „Śluby panięskie”, arcydzieło
komedii Aleks. hr. Fredry, na ogól-
ne żądanie sfer szkolnych, dane bę-
dzie nieodwołalnie po raz ostatni na
popołudniowe przedstawienie dla
młodzieży szkolnej, w sobotę w
dniu jutrzejszym w Teatrze Wiel-
kim.

— „Hrabina Marica”, wspaniała
operetka Kalmana, z gościnnym wy-
stępem Heleny Miłowskiej w roli
tytułowej, ukaże się po raz ostatni,
w dniu jutrzejszym na scenie Tea-
tru Nowości.

— Józef Sliwiński, światowej sławy
pianista, niezrównany szopeni-
sta, wystąpi na scenie Teatru Wiel-
kiego w niedzielę 14 bm. na poran-
ku muzycznym ze swym wspaniałym
recitalem fortepianowym. Na
program złożą się najcenniejsze ut-
wory wielkich kompozytorów.

— „Zaklęte trzewiczki”, śliczna
bajka sceniczna dla dzieci, pióra
Benedykta Hertza i Wandy Tatar-
kiewiczówny ukaże się w końcu
przyszłego tygodnia w pomysłowej
inscenizacji p. Faliszewskiego, pod
reżyserją p. Kałnowskiego, w oprar-
cowaniu muzycznym p. Leszczyń-
skiego, w pierwszorzędnej obsadzie
wszystkich ról, z udziałem wszyst-
kich solistów baletu i całegoensem-
blu pomocniczego.

Wszelkie kwoty pod adresem
Administracji „Kurjera Lwowskie-
go” przesyłać należy przekazem
pocztowym, aż do podania nowego
numeru P. K. O. — Pieniądze prze-
syłane na dawny numer P. K. O.,
nie będą uznane.

Mówią, że...

z powodu ustalenia
kursu dolara powoli zaczyna się wzmagać
ruch kupiecki.

teraz zależy tylko od naszych pp. kupców,
żeby ruch ten podtrzymać i wzmocnić. Trze-
ba koniecznie ludzi zachęcić do kupowania,
dając możliwie niskie ceny i solidny towar.
Np. w branży ubraniowej: Tak już wydarda-
liśmy bieliznę i ubrania, że zmuszeni je-
steśmy zacząć na nowo sprawnić. Ten więc
kupiec zwycięży i zarobi, który zdoła dać
towar dobry po możliwych cenach i który
potrafi mądrze, dobrze i uczciwie zarekla-
mować się. Okres stagnacji skończyć się
musi, dlatego już dziś należy pomyśleć o
dobrem współzwiązaniu oferentów i odbiorców,
o mądrym obustronnym kalkulowaniu.
Przeszliśmy wielką szkołę biedy i powin-
niśmy byli wiele się nauczyć. Jest jeszcze
ciężko, ale musi być lepiej! Ale od nas
samy wiele zależy.

— Teatr Nowości powtarza dziś
przepyszna, szampańska, pełna wy-
kwintnego dowcipu (lekka komedja)
Geraldya i Spitzera: „Gdybym
chciała...”.

— Jedyne przedstawienie „Hau-
Hau” po cenach popularnych. W so-
botę wieczorem na liczne żądanie
daje Teatr Mały jedno przedstawi-
nie tej wesołej sztuki angielskiej, w
której zwłaszcza dyr. Czarnowski
gra swą zdobywa rekord śmiechu
publiczności. Przedstawienie to od-
będzie się po cenach bardzo niskich.

— Sztuka Siedleckiego, znana
„Sublokatorka”, którą Teatr Mały
w zeszłym sezonie wystawiał z ol-
brzymim sukcesem 56 razy, grana
będzie w Teatrze Małym w niedzie-
lę i w poniedziałek.

— Występy Ludwika Solskiego
wzbudziły we Lwowie olbrzymie
zainteresowanie tak, że staną się o-
ne istotnie wypadkiem dnia w na-
szym życiu artystycznym. Genjalny
artysta podejmowany będzie z entu-
zjazmem przez bardzo szerokie ko-
ła wielbicieli, których ma tyle we
Lwowie. We wtorek ujrzymy Sol-
skiego w kapitalnej jego roli Latki
w „Dożywociu” Fredry, obok Sol-
skiego grają pp. Lozińska, dyr.
Frączkowski (rola Orgona), Orze-
chowski (rola Birbanckiego), Rygier,
Zbrojewski, Helski-Kowalski, Bal-
cerzak, Nieprzewski, Posiadłowski i
Szczepański. „Dożywocie” grane
będzie kilka razy z rzędu.

— W 25 - tą rocznicę zgonu
Bernarda Goldmana i dla uczczenia
zasłużonych instytucji Koła i Czy-
telni T. S. L. im. B. Goldmana, odbę-
dzie się obchód uroczysty, połączo-
ny z nabożeństwem i akademją dnia
21 marca b. r.

Do Komitetu obchodowego nale-
żą: Dr. Löwenstein, b. rektor Beck,
red. Br. Laskownicki, Dr. Serben-
ski, Dr. Blumensfeld, Dr. Porat-
yński, Dr. Ruff, Dr. Wasser, Dr.
Berger, Dr. E. Reiter, Dr. S. Reiss,
red. Geszwind, Dr. Schapira, Dr.
Herschthal, A. Kailas, Dr. Wachtel,
red. Berlas, Inż. Porde, Tow. Akad.
Zjednoczenie, oraz Wydział Koła T.
S. L. im. B. Goldmana.

Komitet obchodowy zaprasza or-
ganizacje i zrzeszenia pokrewne do
zgłoszenia akcesu w obchodzie. —
Zgłoszenia pisemne na ręce prze-
wodniczącego Koła T. S. L. im. B.
Goldmana, Dra Ruffa ul. Słowackie-
go 8.

Z targu.

Ceny nabiału: 1 l. mleka 30—40
gr., 1 kg. masła 5—5.50 zł., 1 kg. se-
ra 1—1.20 zł.

Jaja po 15—17 gr.

Jarzyny: 1 kg. ziemniaków 10 do
12 gr., buraków 20 gr., marchwi 25
gr., cebuli 40—50 gr.

Owoce: 1 kg. jabłek 30 gr. do 1.40
zł., cytryny po 10—15 gr., pomarań-
cze po 45—65 gr. sztuka.

— Z życia towarzyskiego. One-
gdaj odbył się w kościele św. Anto-
niego we Lwowie ślub Artura Cwi-
kowskiego, znanego poety, krytyka
i redaktora „Dziennika Ludowego” z
panną Marią Kucharską. Młodej pa-
rze przesyłamy życzenia najlepszego
powodzenia na wspólnej drodze
życia.

— Błąd drukarski zakradł się
do wczorajszej notatki o zebraniu to-
warzyskiem ku czci Solskiego. Oto
zebrali się niemal wszyscy krytycy
teatralni, a nie jak wydrukowano
artyści teatralni.

— Zmiany w agencjach pocztow-
ych. Z dniem 22 stycznia br. zwi-
nięto czasowo agencję pocztową
Maksymówka pow. Zbaraż, a okręg
jej doręczeń przydzielono do zamiej-
scowego okręgu doręczeń urzędu
pocztowego w Zbarażu.

Z dniem 28 bm. związa się czasowo
agencję pocztową w Basznie Dolnej
pow. Lubaczów, a okręg jej dorę-
czeń przydziela się do zamiejscowe-
go okręgu doręczeń urzędu poczt.
w Lubaczowie.

— Upadłości we Lwowie. W sty-
czniu b. r. zgłoszono we Lwowie do
Sądu handlowego 25 postępowań u-
godowych. Upadłości było 4. W gru-
dnia z. r. było 22 postępowań ugo-
dowych.

Bal prasy 13 lutego br.

Lwów, 12. lutego.

Przepiętkne karnety na Bal Prasy
nadesłali w dalszym ciągu artyści-
malarze: prof. Batowski, Malski,
Olpiński, Pieniążek i prof. Wygry-
walski, oraz artystki: Marja Biana,
Pogonowska, Wodzicka i Wex Gla-
serowa. Ponadto pp. Albinowska
i E. Erb ofiarowali na fundusz
wdów i sierót po dziennikarzach
polskich dwa obrazy olejne.

Zbiór artystycznych karnetów —
jak to już dziś stwierdzić można —
przedstawia się wspaniale.

Nową wystawę — poza wymie-
nionymi już poprzednio — urzą-
dzono jeszcze w sklepie p. Edwarda
Hawranka (pl. Marjacki) i w księ-
garni „Oświata”.

Dekoracja sali Kasyna i Koła lit.
art. na Bal Prasy rozpoczyna się już
dziś pod kierunkiem Inspektora Tea-
trów miejskich p. Stahla. Przed-
wzrostkiem będzie urządzona gro-
teskowa „redakcja, administracja i
drukarnia” (n. b. wszystko razem w
jednym lokalu) „Wiadomości Balo-
wych”, które — jak wiadomo —
będą wydawane jako dowcipnie re-
dagowane biuletyny w ciągu Balu.
Cześć małej sali kasynowej prze-
znaczono na urządzenie stylowej
winiarni. Obfity i smakowity, a ba-
jecznie tani bufet będzie przystrojony
kwiatami.

Zdjęcia fotograficzne z Balu będą
dokonane przez zakład fotograficz-
ny p. Münza. Jeszcze w ciągu nocy
będą sporządzone z tych zdjęć wi-
dokówki, które uczestnicy Balu bę-
dą mogli nabywać na miejscu.

Co się stało w mieście?

— Pożar przy ul. Zimorowicz-
Dnia 10 b. m. o godz. 9.30 wybuchł
pożar w realności przy ul. Zimoro-
wicza 19. Przybyła na miejsce stra-
żnicza pożaru było zapalenie się sta-
pek elektr. w windzie. Szkoda nara-
zie nie ustalona. W gmachu tym mie-
ści się konsulat turecki.

— Za oszukańczą grę na pl. Sol-
skich między wieśniakami w karcie-
t. zw. „czerwone” oddano do aresztu
tów Franciszka Prokopowicza, lat
31, zam. przy ul. Zielonej 72.

— Aresztowanie międzynarod-
owego oszusta. Dnia 2 b. m. w Sied-
cach aresztowano Rafała Bernsteina
poszukiwanego od dłuższego czasu
przez władze polskie i wiedeńskie
za szereg oszustw. Bernstein inter-
szkał w swoim czasie we Lwowie
przy ul. św. Teresy.

— Towarzystwo Lekarskie wraz
z Tow. Higienicznym. W piątek 12
bm. dalszy ciąg referatów na tema-
walki z gruźlicą. Porządek dzienny
1) Dr. Węgrzynowski: Sprawozda-
nie z działalności Tow. Walki z gru-
źlicą za rok 1925. 2) Buhn St.: Spra-
wozdanie z kursu przeciw gruźlicze-
go w Warszawie. 3) Sekcer M.:
Śmiertelność z gruźlicy wśród ży-
dowskiej ludności w ostatnich 25 la-
tach. Dyskusja.

— Protestowanie weksli na poc-
cie. Projekt ministerjalny przewidu-
je wprowadzenie protestowania
weksli przez wszystkie urzędy po-
cztowe i agencje w Polsce. Na razie
urzędy te będą sporządzały prote-
sty do 1000 zł. Opłata za protest
weksla na pocście wynosić będzie
3 zł. Protestowanie weksli na poc-
cie odbywać się będzie już podobnie
od kwietnia br.

— Tegoroczne Targi Wschodnie
odbędą się od 5 do 15 września. W
tym roku urządzona zostanie spe-
cjalna wystawa elektrotechniczna i
działnicowy targ hodowlany na by-
dło, obejmujący Małopolskę i Śląsk.
Propaganda zagranicą rozpocznie
się niebawem.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

P. Edward Stroński w Żółtkwi.
Według obowiązujących przepisów
spadkobierca orderu „Wirtuti Milita-
ri” nie może dziedziczyć pensji
przywiązanej do tego orderu. Nie
wypływają również z tego tytułu
prawa do zapomóg ze skarbu Pań-
stwa.

OKULISTA

dr. Leon Gruder, ordynuj
przy ul. Romanowicza 7, 230
od godziny 12-1, 3—5

Humor.

Rzecz dzieje się w szkole. Nau-
czyciel gniewnie: „Kto to krzyknął?”
Jakiś głos: „Ja”. Nauczyciel: „Jak
ja?” Głos: „Ten, co krzyknął”.

Słynny aktor angielski Macready
odznaczał się niezwykłą mimiką
twarzy, zwłaszcza wyrazem oczu.
Kiedyś na próbie z „Otella”, dy-
rektor teatru zawołał:

— Odsuńcie kulisy, żeby Macre-
ady miał więcej miejsca do prze-
wracania oczyma.

(To powiedzenie możnaby od-
nieść też do niejednego z naszych
aktorów).

Kurjer ekonomiczny.

Zamówienia wojskowości u przemysłowców włókienniczych. Na konferencji w ministerstwie handlu i przemysłu postanowiono poczynić zamówienia wojskowe u przemysłowców włókienniczych w Bielsku, Łodzi i Białymstoku.

Zakłady bawełniane w Zawierciu zostały 8 bm. uruchomione. Wprowadzono już w ruch poszczególne oddziały. Z końcem lutego fabryka zatrudni 3000 osób.

USTANOWIENIE KONTYNGENTU NA ŻYWE RYBY Z WĘGIER.

Ministerstwo przemysłu i handlu ustanowiło kontyngent na żywe ryby sprowadzane wyłącznie z Węgier. Firmy okręgu Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie mające zamiar korzystać z tego kontyngentu, mają wnieść do Izby w nieprzekraczalnym terminie do dnia 17 bm. włączając podania na przepisanych formularzach i wedle dotychczas obowiązujących zasad. W podaniach tych wyszczególnić należy zapotrzebowanie na pierwsze półrocze br.

„SOWPOLTORG“.

Prowadzone od szeregu miesięcy rokowania między Polskim Towarzystwem handlu z Rosją „Polros“ S. z. o. o., a przedstawicielami rządu sowieckiego w sprawie utworzenia mieszanego towarzystwa handlowego polsko-rosyjskiego pod firmą „Sowpoltorg“ zostały ostatecznie ukończone i w ubiegłym tygodniu odbyło się w Moskwie zebranie założycielskie, na którym mieszanym towarzystwo zostało prawnie utworzone. Założycielami i akcjonariuszami „Sowpoltorgu“ są: ze strony polskiej Spółka „Polros“, zaś ze strony rosyjskiej Komisariat Ludowy Handlu („Narkomtorg“). Zadaniem „Sowpoltorgu“ będzie import do Rosji i eksport z Rosji wszelkiego rodzaju towarów w ramach kontyngentu, który będzie udzielany temu towarzystwu w określonych odstępach czasu. Kapitał zakładowy „Sowpoltorgu“ wynosi milion rubli złotem, z których trzy czwarte wpłaca strona polska, zaś każda ze stron posiada połowę akcji. Zarząd „Sowpoltorgu“ ma siedzibę w Moskwie i wybierany jest na podstawie parytetu, po dwóch członków z każdej strony.

Na dyrektora zarządzającego powołano p. **Zdzisława Byczkowskiego**, dotychczasowego dyrektora naczelnego firmy „L. J. Borkowski“. Prezesem zarządu jest p. **Czernow**. Zarząd rozpoczął już prace organizacyjne i w najbliższej przyszłości przystępuje do zawierania transakcji handlowych na dostawy do Rosji i wywóz z Rosji rozmaitych towarów stosownie do licencji, jakie otrzyma na pierwszy okres swej działalności.

GIELDA LWOWSKA.

Na targu akcyjnym sytuacja niezmieniona. Kursa papierów przeważnie utrzymywane. Ruch stosunkowo mały. Zainteresowania dla akcji nadal niema. Większa podaż w akcjach Chodorowa, Gafoty i Polskiej Nafty. Akcje handlowe bez popytu i bez podaży. Akcjami bankowem targowano w drobnych tylko ilościach. Tendencja utrzymana. Usposobienie wyczekujące.

Kotowane: Hipoteczny 0.45. Przemysłowy 0.08, 0.09. Browary 8.90, 9. Chodorów 4.40, 4.35, 4.30. Loko-motywy 0.70. Parowozy 0.17, 0.18. Pol. Nafta 0.23, 0.24. Rakszawa 0.42. Zieloniewski 10.25, 10.

OBROTY PRYWATNE.

Wczoraj tendencja chwiejna — obrót ożywiony.

Dolar ameryk. 7.60 do 7.62, dol. kanad. 7.40 do 7.42, kor. czesk. 0.23 i pół do 0.23 trzy czwarte, leje 0.03 i pół do 0.03 trzy czwarte, frank franc. 0.30 do 0.30 i pół, frank szwajc. 0.00 0.00, funty szterl. 36.50 do 37.50.

Złoto: 20 kor. 30.50 do 31.50, 20 frank. 29.00 do 29.50, 20 mark. 35.50 do 36.50, 10 rubli 38.50 do 39.00.

Srebro: kor. austr. 0.62 do 0.65, 5 kor. 3.25 do 3.28, floreny 1.63 do 1.64, rubel 2.55 do 2.65, kopiejki za rubel 1.55 do 1.65.

GIELDA ZBOŻOWA.

Zainteresowanie dla owsa, wobec czego ceny nadal wznoszą. Poszukiwana pszenica przedniej jakości przy słabej podaży. W życie obfitą podaż przy słabym zainteresowaniu. Jęczmień zaniedbany. Tendencja utrzymana, dla owsa zwykła. — Usposobienie spokojne.

Pszenica krajowa biała 29.00 — 31.00 zł. Pszenica kraj. czerwona 32.00 — 34.00 zł. Żyto małopolskie 18.50 — 19.50 zł. Jęczmień małopolski browarniany 18.50 — 19.50 zł. Jęczmień małopolski pastewny 15.00 — 15.50 zł. Owies małopolski 21.00 — 22.00 zł. — Ceny szacunkowe.

*** Zatwierdzenie wyboru Prezydium Izby handlowej i przemysłowej.** Min. przem. i handlu zatwierdził reskryptem z dnia 3 lutego br. Prezydium Izby, wybrane na plenarnym posiedzeniu w dniu 11 stycznia br. w składzie następującym: p. dra Henryka Kolischera na stanowisku Prezydenta Izby, p. dra Jana Jerzego Ruckera na stanowisku wiceprezydenta Izby.

Padł na szafcu wiedzy.

Lwów, 12 lutego.

Uczony francuski **Andrzej Ribaud** poświęcał się od 2 lat badaniom nad dozywaniem z powietrza rzadkich gazów: **Ksenonu i Krypsonu**. Przed kilku dniami Ribaud przybył sam do fabryki w Boulogne do swojej pracowni dla stwierdzenia wyników destylacji produktów parowania powietrza płynnego. Gdy stanął obok zbiornika z powietrzem płynnym, nastąpił wybuch, który odebrał mu obie nogi. Przewieziony do szpitala zmarł tam w parę godzin. Liczył 26 lat. Rząd francuski złożył na trumnie ofiary nauki **Krzyż Legii Honorowej**.

Skandal dziennikarski we Wiedniu przybiera coraz większe rozmiary.

Wiedeń, w lutym.

Ze śledztwa okazało się, że naczelnik redaktor dziennika „Der Abend“ nie tylko brał łapówki od rozmaitych spekulantów i dokonywał na nich wymuszenia, lecz **był także na żółdle sowieckim i pobierał od nich subwencje**, z tego też powodu entuzjazmował się komunistami.

Dochodzenia policji wiedeńskiej w tej sprawie zostały już ukończone. Akta odstąpiono prokuratorowi, która wniesie oskarżenie o zbrodnie wymuszenia przeciw redaktorowi Weissowi i niejakiemu Arturowi Fuchsowi, współwłaścicielowi biura ogłoszeń.

KURJER SPORTOWY.

POGOŃ ZDOBYWA HOCKEYOWE MISTRZOSTWO LWOWA.

Hockeyowe mistrzostwa Lwowa dobiegły już końca i zostały onegdaj definitywnie rozstrzygnięte. W skutek przerwy wywołanej odwilżą nastąpiło w naszym hockeyu, łatwo dające się zaobserwować, pewne ostudzenie u nowokreowanych hockeyistów, dzięki czemu postępy nie poszły tak dalece, jak myśmy tego chcieli. Hockey lwowski niczem, niestety, nie usprawiedliwił pokładanych w nim nadziei szybkiego rozwoju i dopędzenia w postępach najpotężniejszego naszego ośrodka hockeyowego, jakim jest Warszawa. Ale zawsze robi się w tym kierunku co się da i przynajmniej cofczy się rozpoczęte imprezy. To jest niewątpliwy plus.

Ostatnio dokończono też niedawno rozpoczętych rozgrywek o mistrzostwo okręgu. W półfinale spotkały się dwie dobre drużyny

Czarni — Hasmona 2:1 (2:1).

Zwycięstwo Czarnych było zupełnie zasłużone.

Dzień potem mecz

Pogoń — Czarni 3:1 (3:1)

mimo jednej bramki zdobytej przez Pogoń po czasie przyniosła **mistrzostwo Lwowa Pogoni**, która do innych swych zdobyczy dołączyła jeszcze sukces hockeyowy. Bramki zdobyli dla Pogoni wszystkie **Zbigniew Kuchar — dla Czarnych Harasymowicz**. Najlepiej z Pogoni grał **Wacław Kuchar i Zimmerman**. Sędziował por. **Szyła**. Siły zupełnie równe. W drugiej połowie przewaga Czarnych.

NADESLANE.**PODZIĘKOWANIE** 1218

KRAKOWSKIEMU TOWARZYSTWU WZAJEMNYCH UBEZPIECZEŃ, ODDZIAŁ WE LWOWIE wyrażam za lojalne i na moją korzyść obliczone i wypłacone odszkodowanie ogniowe. **Władysław Krykiewicz, majster stolarski, w Radziechowie. — Luty 1926.**

Kurjer Radjowy**PROGRAM RADJOKONCERTÓW na dziś.**

Berlin (505). Godz. 20.00. Pory roku, oratorium Haydna.

Stuttgart (446). Godz. 20.00. Wieczór Wagnera.

Mediolan (320). Godz. 21.00. Utwory Sagaru, Mascagniego, Verdiego.

Praga (368). Godz. 20.02. Koncert kameralny.

Rzym (425). Godz. 20.40. Koncert wokalnie symfoniczny.

Sztokholm (428). Godz. 20.00. Kabaret radjowy.

Tuluza (441). Godz. 21.45. Koncert.

Zurych (515). Godz. 20.30. Wieczór Brahmsa i Häudla.

Wiedeń (530). Godz. 20.15. Dziecię książęce, operetka Lehara.

Aparaty, kondensatory Square law low loss, cekwi low loss, drut do połączeń posrebrzany do nabywania w firmie KINOFOT. Lwów, ul. 3-go Maja 11a.

ORYGINALNA SPRAWA SADOWA

W Japonii pociągnięto do odpowiedzialności pewną firmę płyt gramofonowych. Zwrócono uwagę, że firma ta sprzedaje po bajecznie niskich cenach **płyty z głosami i produkcjami znakomitych artystów**. Okazało się, że naśpiewanie odbywało się przy pomocy radjoodbiornika **bez wiedzy artystów**. Wydano rozporządzenie, żeby tego rodzaju nadzwanie nie miało więcej miejsca.

ZAWODY K. T. N. O MISTRZOSTWO LWOWA.

Karpackie Towarzystwo Narciarzy, urządza we Lwowie w sobotę i niedzielę dnia 13 i 14 b. m. zawody związkowe o mistrzostwo Lwowa. Program zawodów obejmuje: W sobotę o godzinie 14.15 1) Bieg zwykły dla zawodników wszystkich klas; 2) Bieg młodszych klas „A“ na przestrzeni 7 km.; 3) Bieg pań obu klas na przestrzeni, jak wyżej. Start i meta biegów na Pohulance. W niedzielę o godzinie 11-tej. 4) Skoki zawodników wszystkich klas na skoczni na Zniesieniu.

Najlepszy wynik w biegu 1) i skokach (IV) daje tytuł mistrza Lwowa.

NADESLANE.**Skarga inwalidów.**

Od dwóch lat istnieje firma t. zw. **„Pierwsze Małopolskie Konsorcjum Inwalidów woj. we Lwowie“** która powinna zrzęcać kilkunastu choćby inwalidów, reprezentowana jest jedynie przez pewne indywiduum, nazwiskiem **Faulhammer Władysław**, który jest zarazem prokurentem tej firmy.

Pod pozorem dostarczenia pracy i zarobku inwalidom wojennym **W. Faulhammer** założył owe konsorcjum i wyłudzać małe kwoty od poszczególnych inwalidów, angażował ich do pracy, a po przeprowadzeniu korzystnej dla siebie transakcji, nie tylko że nie wynagradzał im za pracę, ale jeszcze częstokroć nie oddawał im wyłożonych pieniędzy, aż do zagrożenia sądem.

Ponieważ działalność jego okazuje się w skutkach bardzo szkodliwa, zarówno dla pojedynczych osób, jak i instytucji państwowych, które ów pan nachodzi, przeto ostrzegamy wszystkich P. T. interesowanych, a będących w kontakcie z tą firmą przed szkodliwymi następstwami jakie mogą wynikać ze stosunku z p. **Faulhammerem**. 4005

Inwalidzi: **Zabitoński Stanisław, Blass Władysław, Jarmolik Jan, Chlebuś Jan, Rombek Marij., Wrzak Alojzy.**

MIEJSKI TEATR WIELKI

Początek przedstawień o godz. 7-30

Piątek 12 stycznia 1926.

NIETOPERZ

Opera komiczna w 3-ach aktach Ryszarda Geneé. Muzyka Jana Straussa

OSOBY

Gabryel Eisenstein, kapitalista	Kuligowski
Rosalinda, jego żona	Grabowska
Franke, dyr. więzienia	Tatrzański
Książę Golecco	Rylska
Adela, pokojówka	Korabianka
Ilfred, nauczyciel śpiewu	Ostrowski
Doktor Falke, notariusz	Szmidt
Doktor Blind, adwokat	Kopczyński
Frosch, dozorca więzienia	Kowalski
Ida, koryfeja	Hierowska
Sekretarz księcia	Bykowski
Luka, kamerdyner	Szymański

Rzecz dzieje się w miejscowości kapiel.
Reżyser: **Filip Kuligowski**.

TEATR NOWOSCI.

Początek o godz. 7-30.

Piątek 12 stycznia 1926

Gdybym chciała.

Komedja w trzech aktach Pawła Gerad-dy'ego i Roberta Spitzera

OSOBY:

Filip Barthier	Kwiatkowski
René	Stępowski
Panon	Rzęcki
Żermena	Relski
Marcela	Kopczewska
Ludwika	Czajkowska
Rzecz dzieje się współcześnie na wsi pod Paryżem.	Zeli howska

Wykwintną garderobę męską do miary,

wykonanie pierwszorządne, pod kierownictwem fachowych sił zagranicznych, z materiałów powierzonych lub własnych, pierwszej jakości wyrobów bielskich poleca **Salon krawiecki**

Marek Amsterdam i Ska. Lwów, Pasaż Mikolascha.

KRÓJ NAJNOWSZY! — KREDYT 6-MIESIĘCZNY. — CENY PRZYSTĘPNE!

— — Zamówienia z prowincji wykonujemy w przeciągu 48 godzin! — — 1171

SLYNNE NA ŚWIAT CAŁY.

BSA



**ROWERY
ANGIELSKIE**

Gwarancja 50-letnia

Jener. Przedstaw. na Polskę:
Warszawa, Zielna 32. Tel. 137—28.
Wielki wybór rowerów i części na miejscu.

ŻĄDAĆ WSZĘDZIE. 1091

Specjalista chorób płuc, serca i żołądka
Dr. FELIKS HAHN
Lwów, Gródecka 48. tel. 834. Prześwietlanie Roentgenem,
Leczenie lampą „Sollux“ i lampą kwarcową. 1215

NASIONA

gospodarcze
warzywne
kwiatowe

z pierwszorządnych plantacji krajowych i zagranicznych poleca 1213

EDMUND RIEDL

Lwów, ul. Rutowskiego 3.
Cenniki szczegółowe wysyła się na żądanie.

Mamy zaszczyt zawiadomić niniejszem Sz. Odbiorców we Lwowie i wschodnich Województwach byłego zaboru austriackiego, że Firma Carnier & Co we Lwowie na Zniesieniu przestała być zastępcą sprzedaży naszego piwa na wyżej oznaczone tereny, natomiast otworzyliśmy we Lwowie przy ul. Tatarskiej l. 3. Tel. 3810 skład naszego piwa i prowadzimy go we własnej administracji.

Z poważaniem

Jan Götz
Browary i Fabryka Drożdży Spirytusowych
w Okocimie.

Wydawnictwo „Nowa Szkoła“
LWÓW, PAŃSKA 17.

połącza dla Nauczycieli: Ruchome abecadło szkolne po 3-50 zł. abecadło dla dzieci w pudełkach po 60 zł, tabliczka ruchomego abecadła szkolnego po 5 zł. Porto opłaca zamawiający. Wskazówki metodyczne do abecadła i cennik 25 gr. w znaczkach poczt. 1189

Zapisujcie się
do Ligi Obrony Powietrznej
Państwa.

ZAKŁADY A. HEGEDÜS GRAFICZNE

Sp. z ogr. odpow.
Lwów, ul. Św. MICHAŁA 4
(boczna Kościuszki) Dom własny. Tel. Nr. 19 14.

wykonują pierwszorządne
AKCJE, ETYKIETY,
SYGNATURY,
PAPIERY WARTO-
ŚCIOWE, PLA-
KATY, REKLAMY,
DYPLOMY, NUTY,
nadto
wyroby litograficzne
tłoczono
oraz wszelkie roboty
w zakresie
ARTYSTYCZNEJ
LITOGRAFJI
wchodzące. 1184

Zawiadomiam 1136

WP, członków N. U. Z. Y. i prywatnych, że prowadzę pracownię obuwi na własną rękę w nowym lokalu, przy ul. Wałowej 23. Wykonanie szybkie i staranne po cenach umiarkowanych **Józef Hryczuk.**

Najsilniejsze bóle głowy usuwa.

**PROSZEK OD BÓLU GŁOWY
DLA
DOROSŁYCH**
znak fabr.
KOWALSKINA
LABOR. CHEM.-FARMAC.
AP. KOWALSKI
W WARSZAWIE

Najsilniejsze bóle głowy usuwa.

Wszelkich nauk lekarskich **Dr. J. Ardel** b. sekundariusz szpit. państw. ord. obecnie ul. Kołtąta 5. od 12-1 i 3-5. 1196

Większe partje doborowych, prosto obrabionych **klepek dębowych,** pozatem **drzewa dębowego krągłakowego** grubości od 30 cm. wwyż, b. gładkie pnie, jak również lipowego i grabowego drzewa krągłakowego tylko pierwszorządnej jakości kupuje za gotówkę przy odbiorze **Heinrich Künstler, Holzindustrie, Breclav, Czechosłowacja** Oferty uprasza się możliwie wraz z świadectwem wywozu do m. Petrovice. 1221

zniżki dolara sprzedaje 1145
**Z POWODU GRAMOFONY
i MASZYN do szycia w 16 RATACH 16**
S. ARNOLD, Lwów, Kazimierzowska 13.
Wielki wybór płyt, gramof. po cenach fabr.

Nauka i wychowanie.

WYCHOWAWCZYNI tzn. rozumiejąca szycie i gospodarstwo przyjmie posadę na wyjazd. Zgłoszenia do adm. „Kurjera Lw.“ Wychowawczynie. 1178

STENOGRAFI wyucza wszystkich listownie bezpłatnie, celem propagandy Instytut Stenograficzny, Antoniego Wojnara, Warszawa, Krucza 26. 1124

BEZPŁATNIE wyucza stenografii listownie Redakcja Stenografa Polskiego, Warszawa, Mokotowska 57. 1163

Kupno i sprzedaż.

FORTEPIAN „Wirth schüler-Bösendorfer“ krzyżowy, stan i wygląd bardzo dobry, sprzedam okazjynie. Kopernika 26, parter, oficyna, Skleniarski. 1152

Posady i praca.

WDOWA po rządcy poszukuje posady do osoby (z gotowaniem utrzymanie). Zgłoszenia „Wdowa“. 116

POSZUKUJĘ posady stałego do biura lub sklepu. Zgłoszenie do sk. Kurj. Lw. pod „Służący“. 111

Różne.

DOMIESZKANIA maluje gotownie podług najnowszych wzorów zagranicznych i miejscowych dla P. Urzędników i Oficerów 3 miesięczne raty, najtaniej Firma I. M. Leichter znany Kłafien, malarz pokojowy i dekoracyjny, Lwów Sienkiewicza 12 a, l. p.

ZNANY SPECJALISTA owałnych i różnorodnych zegarków dorabia zegarmistrz **L. Rosengarten, Piekarska 11** oran naprawia stare antyki. 1204

ŻARÓWKI najlepsze

i wszelkie materiały instalacyjne najkorzystniej sprzedaje firma **Henryk Sonnenschein, Lwów** Sienkiewicza l. 8, róg Lindego. 1204

W ZAKŁADZIE kosmetycznym i fryzjerskim Berta Tala (Płac Trybunalski 1. mezanin), usuwa się za pomocą najnowszych aparatów zmarszczki i nieczystości twarzy, czerni nosa i rak. Tamże wykonuje się artystyczne fryzury według paryskich żurnali, farbowanie włosów oryginalną farbą Henne, strzyżenie włosów, roboty perukarskie i manicure. 1038

WŁASNY WYRÓB — CENY FABRYCZNE
KOŁDRY JEDNO i DWU-STRONNE od zł 27-50
MATERACE z TRAW. MORSK. od 42 i WŁOSIENNE od 85—
PODUSZKI pierzane od 17-50. — **GOTOWE PRZEŚCIERADŁA** pod kołdry od 11 50. — „ na postanie od 6 50. — **Gotowe poszewki** od 4— **KOCE — KAPY FIRANKI — DYWANY** itp. sprzedaje najtaniej **FABRYKA POŚCIELI PIETRUSZEWSKI-MLEKO**
Lwów, KORALNICKA 6. — Telef. 37—72.
DLA ZAKŁADÓW. — SZPITALI i t. p. — CENY OFERTOWE NISKIE. 1069

Kursa naukowe „WIEDZA“ pod osobistym kierown. prof. Bogusława Butrymowicza Kraków, Studencka 14. przyjmują wpisy na drugie półr. roku szkolnego 1925/26. **Kursa obejmują:**

- 1) Kursa maturalne: gimnazjum klasyczne, humanistyczne, neohumanistyczne i matematyczno-przyrodnicze 1-roczone i 2-letnie.
 - 2) Kurs niższej szkoły średniej w zakresie 4-ch klas.
 - 3) Kurs seminarjum nauczycielskiego 1-roczy i 2-letni.
 - 4) Kurs szkoły handlowej jednoroczny i półroczny.
 - 5) Analogiczne kursa pisemne wszystkich typów, zapomocą świeżo przez fachowych profesorów opracowanych skryptów, wskazówek i programów nauki, połączone zostały z kursami zbiorowymi w Krakowie i prowadzone są przez uczących na powyższych kursach profesorów szkół średnich równoległe z normalnymi kierunkiem nauki tychże kursów.
- Na kursach „WIEDZA“ udzielają nauki tylko najtalentniejsze siły fachowe gimnazjów krakowskich od 5 do 6-ciu godzin dziennie.
Spis grona profesorów do przejrzania w sekretariacie. Wszelkie potrzebne podręczniki do dyspozycji uczniów (onic). Dla wojskowych i inwalidów 25 procent opłaty. Wszelkich informacji udziela się bezpłatnie. 1615

Ceny ogłoszeń: Za wiersz milimetry: Zwyczajny za tekstem 12 gr. Nadesłane i nekrologja 30 gr. Na pierwszej kolumnie 50 gr. Przed kroniką i w rubryce „Repertuar“ 40 gr. Po kronice, komunikaty 36 gr. Dział ekonomiczny 40 gr. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 6 gr. Kupno i sprzedaż 8 gr. Matrymonialne 12 gr. Poszukujący pracy 2 gr. Na kolumnie tekstowej paski i inseraty po 36 gr. Ogłoszenie zagraniczne o 50%, droższe

Nakładem Nowej Spółki Wydawniczej.

Z drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 17, Tel. 29-19, pod zarz. Z Kielbusiewiczza.

Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroński.